

# WieszCo

Dziś 32 strony

”Duża, pozytywną niespodzianką były dla mnie pierogi”

str. 9



WAŁBRZYCH | BOGUSZÓW-GORCE | CZARNY BÓR | GŁUSZYCA | JEDLINA-ZDRÓJ | MIEROSZÓW | STARE BOGACZOWICE | STRZEGOM | SZCZAWNO-ZDRÓJ | ŚWIDNICA | ŚWIEBODZICE | WALIM

To kosmiczne jaja



str. 4

Cali zalewani przez plastik



str. 11

Znalazł złotą monetę



str. 16-17

# Koniec „złota”



Fot. ilustracyjne (Museum Porcelany)

**SkipMax**



- wynajem kontenerów,
- wywóz gruzu, śmieci, odpadów

**536 131 009**

**PB Permanent Beauty**



TERAPIA BLIZN  
PROFESJONALNY  
MAKIJAZ PERMANENTNY  
METODĄ **LONG-TIME-LINER®**  
*Long-lasting Beauty*

tel. 518 468 927

[f](https://www.facebook.com/pb.walbrzych) [i](https://www.instagram.com/pb.walbrzych) [pb.walbrzych](https://www.pb.walbrzych.pl)

I Ty możesz **Fines** operator bankowy

**Porównać Kredyty z Fines**



Oferty wielu banków w 1 miejscu

Po pożyczkę przyjdź do Fines

Wałbrzych  
ul. Broniewskiego 69  
(Płaskowa Góra, obok Mlekovity)

**74 666 88 99**  
**74 663 80 30**



# Czy wiesz, że...

Zamek Rogowiec jest (był) najwyżej położonym zamkiem w Polsce? Rogowiec (870 m n.p.m.) to szczyt położony we wschodniej części Gór Kamiennych, niedaleko wsi Grzmiąca, widać stąd praktycznie całe Sudety Środkowe. Pierwszą drewnianą warownię wznosił w XII wieku książę Bolesław Wysoki. Zamek murowany

zbudował książę Bolko I pod koniec XIII wieku. Strzegł on granicy księstwa świdnicko-jaworskiego z Czechami, pilnował również bezpieczeństwa na ważnym w tej okolicy szlaku handlowym zwanym Wysoką Drogą (w dolinie Rybnej). Od XV wieku był siedzibą rycerzy – rozbójników, a podczas wojen husyckich został zniszczo-

ny. Do obecnych czasów zachowały się fragmenty murów oraz pozostałości po basztach. Najlepiej zachowała się górna część zamku z fragmentem cylindrycznej wieży (wieża ostatniej obrony) oraz piwnica domu mieszkalnego.

Red

Rubryka powstaje we współpracy z Biblioteką pod Atlantami



Fot. użyczone (S Śląska Biblioteka Cyfrowa)

## WYLUZUJ! UŚMIECHNIJ SIĘ



Frys. Katarzyna Zalepa

Czytaj str. 23

## Tylko u nas 32 strony!

# Żeby podobać się każdemu

**Podobno jeszcze taki się nie urodził, żeby wszystkim dogodził. Czyżby?! My tak sobie siedzimy i myślimy, co jeszcze moglibyśmy zrobić, abyśmy podobali się... wszystkim. Może macie jakieś pomysły? Jeśli nie będą z kosmosu, a my uznamy, że jesteśmy w stanie je zrealizować, postaramy się urozmaicić naszą gazetę według waszych wskazówek.**

Wszak od miesiący „trąbimy” na każdym kroku o tym, że chcielibyśmy tworzyć WieszCo wspólnie z czytelnikami. Robienie gazety dla usatysfakcjonowanych odbiorców jest czymś najfajniejszym. Co tam,

chyba przyznacie, że trochę nam udaje się was zadowolić. Ale żeby nie było, nie chodzi o rewolucyjne zmiany w naszym dwutygodniku, lecz o uatrakcyjnienie go w taki sposób, by podbić serca kolejnych

osób. Które na przykład mogą nas jeszcze nie znać lub nie do końca przypadliśmy im do gustu.

No to jak, pomożecie? O rany, zabrzmiało jak wycięty kawałek przemówienia Edwarda Gierka,

wiecie takiego gościa, co to..., a nieważne. Po prostu piszcie do nas, nawet jeśli wyda wam się, że to są sprawy błahe, jakieś głupstwa lub duperele. Bywa, że z jakiejś drobnostki wychodzi całkiem

dobry temat, a ze sprawy, która na pozór wydaje się poważna, niewiele można „wyczarować”. Ale zależy nam także na tym, żebyście podsunęli nam pomysł, może na nową rubrykę, może na ciekawego roz-

mówcę, a może po prostu zwyczajnie wiecie, że „za rogiem” dzieje się coś interesującego. Na maile czekamy pod doskonale każdemu znanym adresem poczty elektronicznej: [redakcja@wieszco.pl](mailto:redakcja@wieszco.pl).

A teraz otwórzcie nasz najnowszy numer i napaćcie się tym, co dla was przygotowaliśmy. Świąteczne wydanie w wersji papierowej znajdziecie w jednym z ponad 500 stałych punktów kolportażu rozsiadanych na terenie całej Aglomeracji Wałbrzyskiej. Nie ma problemu, byście też czytali nas online. Wystarczy, że ściągnięcie dowolny numer w formacie PDF z naszej strony internetowej [www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl).

Redakcja

## WIESZCO „DAJE DO MYŚLENIA”

### WieszCo

Wydawca  
INF-COM Beata Burdek,

Redaktor naczelny  
Tomasz Piasecki  
[t.piasecki@wieszco.pl](mailto:t.piasecki@wieszco.pl)

Redaguje zespół  
Piotr Frąszczak, Piotr Bogdański,  
Dominik Hołda, ViolKo, SCB, KaR

Reklama  
Włodzimierz Kaźmirowicz  
[w.kazmirowicz@wieszco.pl](mailto:w.kazmirowicz@wieszco.pl)  
[reklama@wieszco.pl](mailto:reklama@wieszco.pl)

Skład  
Michał Marczak

Nakład  
10.000 egzemplarzy

Druk  
Polska Press Sp. z o.o., Oddział  
Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kontakt  
ul. Główna 10A 58-309 Wałbrzych  
tel. 510 408 085  
[www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl)  
e-mail: [redakcja@wieszco.pl](mailto:redakcja@wieszco.pl)

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz za materiały nadane.





» - **Robimy absolutnie wszystko, aby zachować dziedzictwo Fabryki Porcelany „Krzysztof”** – mówi prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej

Fot. używane (Wałbrzych Moje Miasto)

### NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA Z HISTORII PORCELANY KRZYSZTOF

-  1831 – założenie fabryki, Carl Krister rozpoczyna produkcję
-  1850 – fabryka staje się wiodącym zakładem produkcji porcelany na rynku europejskim, a wyroby sprzedaje także do Ameryki
-  1852 – pierwsza otrzymana nagroda na targach przemysłowych we Wrocławiu
-  1867 – nagroda na targach przemysłowych w Paryżu
-  1920 – nastąpiło przekształcenie fabryki w spółkę akcyjną
-  1921 – zakład staje się częścią kartelu bawarskiego – Philip Rosenthal Krister Porzellan Manufaktur AG
-  1945 – przejęcie fabryki przez państwo polskie i zmiany nazwy na Państwowa Fabryka Porcelany „Krister”, następnie „Porcelana Stołowa Krzysztof”
-  1953 – wprowadzenie znaku towarowego „W-Wawel”
-  1990-1993 – proces prywatyzacji, w wyniku którego powstaje Fabryka Porcelany „Krzysztof” S.A.
-  2010 – zmiana formy prawnej na Porcelana Krzysztof Sp. z o.o.

# Nadszedł koniec „złota”

**Dodajmy, w Wałbrzychu, a chodzi o białe „złoto” jak zwykle się mówi o porcelanie. Głównie cena gazu ma być powodem zwolnień około 70 osób z wałbrzyskiej Fabryki Porcelany „Krzysztof”. Taka skala zwolnień oznacza dla tej wiekowej firmy zakończenie działalności.**

Zawiadomienie o przygotowaniach do zwolnień grupowych w firmie zostało już skierowane do Powiatowego Urzędu Pracy w Wałbrzychu. Zwolnionych ma zostać 70 osób. Powodem takiej decyzji ma być rosnąca cena gazu i co za tym idzie rosnące koszty utrzymania produkcji i osób zatrudnionych w firmie. Zwolnieni mają mieć zachowany trzymiesięczny okres wypowiedzenia, ale część z nich odejdzie z pracy już po miesiącu. Taka skala zwolnień w praktyce oznacza koniec produkcji doskonale znanych i bardzo lubianych przez klientów wyrobów Fabryki Porcelany „Krzysztof”.

- Drastyczny wzrost cen gazu o 900 procent oraz brak pozytywnych perspektyw stabilizacji cen w 2023 roku, to główne powody zamknięcia wałbrzyskiej Fabryki Porcelany „Krzysztof”. Liczne prośby do rządzących o pomoc pozostały bez odpowiedzi. Fabryka przetrwała dwie wojny, PRL, nie przetrwała rządów PiS

– tak komentują obecną sytuację w zakładzie parlamentarzyści PO.

*Zwolnionych ma zostać 70 osób, a powodem takiej decyzji ma być rosnąca cena gazu i co za tym idzie rosnące koszty utrzymania produkcji i osób zatrudnionych w firmie*

Posel Tomasz Siemoniak nie zostawia suchej nitki na rządzącej partii. - Obojętność rządzących jest niesłychanie bulwersująca. Teraz zaczęli inte-

resować się wałbrzyską fabryką porcelany, kiedy stoi ona na skraju przepaści. Ten zakład nie upada, bo ludzie nie chcą kupować porcelany, a upada dlatego, że Fabryka Porcelany „Krzysztof” nie została objęta tarczą osłonową w czasie pandemii, na co mogły liczyć na przykład zakłady ceramiki budowlanej. Inną kwestią są ceny gazu i prądu, które doprowadziły do tego, że produkcja w fabryce stała się nierentowna. Nie godzimy się na takie działania – mówi Siemoniak.

Głos w sprawie zabrała również senator Agnieszka Kołacz-Leszczczyńska. - Fabryka

rozstawiła Wałbrzych na całym świecie przez wiele lat. Rząd Prawa i Sprawiedliwości nie pomógł zakładowi i nawet tego nie próbował. Pisma do różnych ministerstw pozostały bez odpowiedzi. PiS nie interesuje się losem samorządów, przedsiębiorców i zwykłych obywateli – komentuje sytuację Agnieszka Kołacz-Leszczczyńska.

W „Krzysztofie” od 192 lat praktycznie bez przerwy produkowano najwyższej klasy porcelanę. Prezydent Roman Szelemej ma jednak koncepcję, jak uratować choćby w niewielkim stopniu to, co pozostało po zakładzie - Dziś robimy absolutnie wszystko, by zachować dziedzictwo tej fabryki. Rozmawiamy z wła-

ścicielami zakładu, by przejąć cenne historycznie wyposażenie. Chcielibyśmy, żeby wzorcownia, formy i dokumentacja techniczna zasiliły nową „Manufakturę Krzysztof”, która mogłaby na mniejszą skalę kontynuować produkcję białego „złota”. Manufaktura, jako część istniejącego już Centrum Ceramiki Unikatowej, będzie łączyć walory edukacyjne muzeum i wytwórcze w zakresie krótkich serii znanych na całym świecie modeli wałbrzyskiej porcelany – informuje gospodarz Wałbrzycha.

Tymczasem niepokojące informacje docierają również z Cersanitu, gdzie również planowane są redukcje etatów, choć nie wiadomo, jaka skala zwolnień dotknie akurat wałbrzyski oddział firmy.

SCB

**ADAXS**  
STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW  
ul. Koszarowa 5, STRZEGOM

KUPIMY KAŻDE AUTO  
uszkodzone, bez przeglądu, bez OC

PLACIMY  
NAJLEPIJ  
GOTÓWKA

www.adaxs.pl

SKUP AUT:  
ZŁOMOWANIE **533 306 678**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI  
UŻYWANYCH: **730 293 293**



Wynagrodzenie do  
**1900€**  
na rękę!

**APN Sentium**  
Opieka z szacunkiem

**Oferty pracy w opiece**  
w Niemczech, w Holandii i w Polsce

+48 518 733 727    58-300 Wałbrzych  
PL Magistracki 3/14    rekrutacja@apnsentium.pl  
www.apnsentium.pl

HEKLAMA

HEKLAMA



## Agregaty dla Borysławia

**Gmina Wałbrzych dzięki wsparciu mieszkańców kupiła 3 agregaty prądowe dla naszego miasta partnerskiego – Borysławia.**

- Są to generatory prądu o dużej mocy. Wpłaty na zakup tych urządzeń dokonywali wałbrzysianie, ale także nasi mieszkańcy rozsiani po całym świecie. Wpłaty dokonywano na konto dedykowane na

rzecz naszej pomocy dla Ukraińców – informuje prezydent Roman Szelemej.

Przypomnijmy, że niespełna miesiąc temu gospodarz Wałbrzycha wraz ze współpracownikami dostarczył do Borysławia już jeden duży generator prądu. Potrzeby mieszkańców tego ukraińskiego miasta i instytucji tam funkcjonujących są jednak ogromne i stąd konieczność zakupu i dostarczenia kolejnych urządzeń.

- Jest tam zimno, nie ma światła, prąd jest dostarczany sporadycznie. To wszystko uniemożliwia normalne funkcjonowanie. Dlatego prosimy o dalsze wpłaty, żeby ta nasza pomoc była nieustająca – kończy Roman Szelemej.

SCB



Fot. udziżone (UM Wałbrzych)



Rys. Katarzyna Zalepa

## To są kosmiczne jaja

**Lubimy swoją pracę. Nawet bardzo. Może nie aż tak jak rosyjscy oligarchowie luksus, czy poseł Grzegorz Braun kontrowersje, ale podoba nam się ta robota. Co nie znaczy, że wszystko w dziennikarstwie układa się tak dobrze jak relacje dwójki głównych bohaterów w filmie „Pretty women”. Aż tak idealnie nie jest. Nienawidzimy w mediach kilku rzeczy, ale dwóch zwłaszcza. Będzie o bezsilności i obłudzie. Rzeczach, które nasiliły się po rozpoczęciu wojny na Ukrainie. O innych może jeszcze kiedyś opowiemy.**

Wszystko potrafi się znudzić. I od razu przepraszamy oburzonych za te porównania. Gdybyście dwa razy dziennie jedli trufle, codziennie oglądali po kilka odcinków nowych sezonów serialu „The Crown”, czy 24 godziny na dobę przebywali pod jednym dachem ze zwyciężczynią konkursu Miss Universe R’Bonney Gabriel, nawet i to by się wam przejadło. Wielu ma też po dziurki w nosie wojny na Ukrainie, która choć toczy się zaraz za naszą wschodnią granicą, to dla zachodnich społeczeństw jest czymś odległym. I spowszedniała.

Co z tego, że Ukraińcy giną – i nie mówimy tylko o żołnierzach, ale głównie o cywilach – uciekają przed wojną, chowają się w schronach, niszczone są ich domy, nie mają

dostępu do prądu i wody, tracą najbliższych, nie mogą normalnie żyć. I co z tego?! To nie przeszkadzało zaprosić Rosjanki do Nowego Orleanu, aby ta wzięła udział w 71 konkursie Miss Universe, któremu część dziennikarzy przyglądała się z większym zachwytem niż małpy w zoo bananem. Niektórzy wiwatowali niczym nastolatki pod hotelem spotykające pierwszy raz w życiu członków zespołu Backstreet Boys, gdy dziewczuszka spod Moskwy paradowała na scenie ubrana w kostium symbolizujący bogactwo i siłę jako „Korona Imperium Rosyjskiego”. W czerwonej sukni, jakby opływającej krwią i z pogardliwą miną zapraszała widzów do głosowania na siebie. No nie dowierzamy. W kieszeniach, torbach

podróżnych, a nawet w telefonach niektórych próżno szukać poradników i notatek jak stać się przyzwoitym człowiekiem lub co zrobić, by nauczyć się mówić prawdę. Do pełnego obrazu obłudy brakowało tylko, by to Rosjanka wygrała konkurs Miss Universe, a nie Amerykanka filipińskiego pochodzenia, R’Bonney Gabriel.

Tak, wiemy, że to jest prawie niemożliwe, aby wyglądać młodziej od Krzysztofa Ibisza, a fryzurę mieć bardziej fantazyjną niż detektyw Krzysztof Rutkowski, ale pomyśleliśmy, przecież nie ma rzeczy niemożliwych. Sankcje muszą dorznąć rosyjską gospodarkę. Tylko cholera jakie sankcje? Wystarczy poczytać relacje reporterów lub pisarzy, którzy byli np. w Sankt Petersburgu, by dowiedzieć

się, że w dużych miastach nad Wołgą dostęp do luksusowych towarów jest tylko ciut trudniejszy niż rok temu. Wszystko dzięki unii celnej Rosji z Chinami i Turcją. Tą samą, która jak żaba stoi w rozkroku na dwóch brzegach rzeki, nie mogąc zdecydować się, w którą stronę podążyć. Ale o tym w mainstreamowych mediach nie przeczytacie, bo to ważny członek NATO, który kiedyś zatrzymał falę imigrantów. Polska jak może pomaga przybywającym Ukraińcom, przekazując ogromne środki z budżetu krajowego, lecz Komisja Europejska tego nie dostrzega. Nie chce dać większych pieniędzy, adekwatnych do skali problemu. Rzucono nam tylko jakieś ochłapy. Ręce opadają z bezsilności.

Mieliśmy nadzieję i myśleliśmy, że tempo izolacji kraju, który bez żadnego powodu najechał swojego sąsiada, będzie większe. Tymczasem można je porównać do przesiadki z rowerku napędzanego nogami przez kilkulatka na trzykołową hulajnogę. Na której szaleje tylko nieznacznie starsza pociecha. Za chwilę od inwazji minie rok, a we Francji wciąż debatuje, jak często Macron powinien dzwonić do Putina, a Berlin zastanawia się, czy wydać Polsce zgodę, by mogła oddać swojemu sąsiadowi ze wschodu trochę swoich czołgów Leopard. Które, żeby trafiły na front w ramach reeksportu, zielone światło muszą dać Niemcy. Szybciej pojeździecie na snowboardzie na Malediwach niż zgodnicie, kiedy w gabinecie Scholza zapadną decyzje w tej sprawie. Nasze zdziwienie narasta. Kogo to obchodzi, że Wandalowie kiedyś łupiący Rzym, przy rosyjskich żołnierzach dziś rządzących rzezie na Ukrainie, wyglądają co najwyżej jak rodzina, która zjechała na pączki do ciotki w Walimiu.

A już totalną hipokryzją są pomysły dotyczące sportowców z Rosji, które nie spotkały się z jakąś wielką krytyką medialną. Najpierw błysnął prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl) Thomas Bach, który stwierdził, że rosyjscy zawodnicy to w właściwie mogliby wrócić na arenę międzynarodową. Musieliby tylko oświadczyć, że nie popierają wojny wywołanej przez Putina. Pytanie tylko, czy do oświadczenia mieliby dołączyć jedno czy dwa zdjęcia, potwierdzające, że od lutego siedzieli na d\*pie w domu zamiast „wojażować” po Ukrainie, a dokument wysłać mailem czy jednak dostarczyć osobiście? Tak, drwimy sobie, ale raczej (tak myślimy naiwnie), że to misja z serii tych niemożliwych, która bez względu na to, co się wydarzy po drodze i tak się nie powinna udać. Nie ma szans. Chyba. Jak udział Seicento w Rajdzie Dakar z chęcią dojechania do mety. Głupotą do kwadratu była również propozycja Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego i Paraolimpijskiego, który zaapelował o przywrócenie Rosjan do rywalizacji sportowej (to nie żart), by mogli wziąć udział w IO w 2024 roku. Po to, by zachować ideały. Ludzie, liłości, przecież to są jaja i to kosmiczne.

Tomasz Piasecki




 Provident

Jeśli Ty też lubisz pomagać  
i chcesz działać w sprzedaży,  
zostań Doradczynią Klienta.

Zadzwoń 600 400 383 (koszt połączenia wg taryfy operatora)  
lub wejdź na [www.providentpolska.pl/kariera](http://www.providentpolska.pl/kariera).

Provident Polska SA

**NOWA MYJNIA  
JUŻ OTWARTA**

PRZYJEDŹ I ODKRYJ NAJWYŻSZĄ  
JAKOŚĆ MYCIA LAVA24H

**ULICA PIOTRA WYSOCKIEGO 13, PRZY  
PLACU GRUNWALDZKIM, ZA HALĄ OSIR**

Nowa myjnia samochodowa samoobsługowa na mapie Wałbrzycha już gotowa. Znajdziecie ją przy ul. Piotra Wysockiego 13, nieopodal placu Grunwaldzkiego, tuż za halą OSiR. Do dyspozycji klientów zostały oddane 3 stanowiska mycia, oraz 2 stanowiska do odkurzenia. To już druga inwestycja sieci myjni samoobsługowych LAVA w Wałbrzychu, pierwsza z nich znajduje się przy ul. Długiej 5a, na parkingu przy Biedronce.


 LAVA<sup>24H</sup>



» **Przed laty w kamienicy przy ul. II Armii mieściło się przedszkole, teraz ma tu być DPS**

Fot. używane (MZB Wałbrzych)



## Do pałacyku na starość

**Budynek po byłym przedszkolu na Sobiecinie w Wałbrzychu przestanie wreszcie straszyć. Do opustoszałego i niszczącego dziś pałacyku wkrótce przeniosą się pensjonariusze, ponieważ powstanie w nim Dom Pomocy Społecznej. Osoby w podeszłym wieku i nierzadko schorowane będą mieć godne warunki do życia.**

Tak się stanie, jeśli uda się w ekspresowym tempie wyremontować obiekt przy ul. II Armii. Co ma się nie udać?! Mus to mus. Inwestor powinien dotrzymać terminu z bardzo

prostej przyczyny. Porozumienie miasta z Zakonem Sióstr Elżbietanek, prowadzącym w tej chwili dom seniora przy ul. Zachodniej, zakłada, że tylko do końca roku zakonnice będą

opiekować się pacjentami u siebie. Obiekt nie nadaje się bowiem do dalszego zamieszkania dla schorowanych ludzi, a jego remont nie ma większego sensu. Dlatego w grudniu

pacjenci powinni przenieść się do wyremontowanego DPS-u przy ul. II Armii.

Nowe lokum będzie nowoczesne i bardziej dopasowane do potrzeb osób w podeszłym

wieku. Ważne, że niszczący dotąd pałacyk w końcu zostanie zagospodarowany. Miasto podpisało już z wykonawcą umowę na remont obiektu. Wcześniej w budżecie Wałbrzycha udało się wysupłać prawie 9 mln zł na jego modernizację. Być może uda się pozyskać na tę inwestycję jakieś środki zewnętrzne, ale na razie całość kosztów pokryje miasto.

Kamienica przy ul. II Armii przed kilkoma laty tętniła życiem. Mieściło się w niej przedszkole. Po zamknięciu stoi opustoszała i niszczy. Teraz dostanie drugie życie, a remont zapowiada się jako kompleksowy. W pałacyku, będącym pod opieką konserwatora zabytków, znajdzie się miejsce dla 40 lub nawet więcej mieszkańców. Dużym wyzwaniem będzie przebudowa kamienicy dla osób niepełnosprawnych, ponieważ trzeba będzie zainstalować windę przystosowaną do przewozu wózków i łóżek. Ta znajdzie się na tyłach obiektu. Kamienicę ogrzewać będzie pompa ciepła, w wyjątkowych okolicznościach wspomagana piecem gazowym. Będzie też możliwość podłączenia specjalistycznej aparatury, z której mają korzystać pacjenci do agregatu, jeśli tylko zajdzie

taka potrzeba. Powstaną duże łazienki, do których będzie można przywozić osoby na łóżkach i wózkach, by je wykąpać w komfortowych warunkach.

*Porozumienie miasta z Zakonem Sióstr Elżbietanek, prowadzącym w tej chwili dom seniora przy ul. Zachodniej, zakłada, że tylko do końca roku zakonnice będą opiekować się pacjentami u siebie*

Ze względu na zabytkowy charakter miejsca, cała termomodernizacja zostanie wykonana od wewnątrz. W planach jest wyburzenie jednego stropu, a inne zostaną wzmocnione, zwłaszcza w łaźni. Zagospodarowany zostanie ponadto teren wokół pałacyku. W ogrodzie powstanie altanka letnia.

Pozostaje tylko ścisnąć kciuki, żeby wykonawcy udało się dotrzymać terminu, aby pensjonariusze z ul. Zachodniej przenieśli się w grudniu do nowego lokum w nowoczesnym Domu Pomocy Społecznej.

Red

# Serwis Blacharsko-Lakierniczy

wszystkich marek pojazdów od 1992 roku

komora lak. SAICO, ramy napr. Autorobot, materiały lakiernicze i lakiery CSV

Zapraszamy  
od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 17.00

tel. 74/ 887 81 05, 74/ 887 81 07

Nissan J.M.Mazur

Wałbrzych, Ul. Noworudzka 4 A



» Taka pętla może zabić zwierzę i spowodować poważny uraz u człowieka



Fot. używane (SM w Świdnicy)

# Kłusownicy nie próżnują

**Wnyki rozstawione na zalesionym terenie w rejonie ulicy Strzelińskiej w Świdnicy... Tak niestety było niedawno... Czy ludzie całkowicie postradali zmysły?**

Czasy są ciężkie. Wielu boryka się z problemami finansowymi, brakuje na jedzenie... Dochodzi do tego, że w lasach powiatu świdnickiego, nieopodal terenów

zabudowanych, pojawiają się wnyki. Te kłusownicze narzędzia są niebezpieczne nie tylko dla zwierząt, ale także dla ludzi. Pamiętajcie, aby znalezione wnyki zgłosić

do leśników, strażnikom miejskim lub policjantom. Jeden telefon pozwoli uratować życie zwierzęcia lub też uchronić spacerowicza od kontuzji.

Co jednak, kiedy widzimy działania niezgodne z prawem? Wnyki, pułapki, zasadzki to nie są pojedyncze znaleziska. Jest ich całkiem dużo. Wracamy do sprawy z

ul. Strzelińskiej. Skierowany na miejsce patrol potwierdził zgłoszenie. Po dokonaniu dokładnej penetracji terenu zlokalizowano dwie stalowe pętli. Niestety w jedną z nich wpadł lis. Zwierzę próbując się uwolnić zaciskało pętlę coraz mocniej. W okropnych męczarniach zdechło. - Strażnicy zabezpieczyli teren. Na miejsce została wezwana grupa dochodzeniowo-śledcza ze świdnickiej komendy policji. Apelujemy, aby każdy taki przypadek natychmiast zgłaszać na numer 112 lub do straży miejskiej na numer alarmowy 986 – prosząc strażników miejscy ze Świdnicy.

Straszną śmierć zadają zwierzętom kłusownicy... Wnyk bowiem to narzędzie w kształcie pętli ze stalowej linki lub drutu. Umieszczane w miejscach migracji zwierzyny, na wysokości ich głowy, przyczepione do pniaka, drzewa lub specjalnie wbitego palika. Działa na zasadzie zacisku, im bardziej zwierzę się szarpie, tym pętla bardziej się zaciska.

Jaka jest skala problemu? Likwidowane są rozmaite narzędzia kłusownicze, wśród których prym wiodą wnyki, których było swego czasu w lasach prawie 5,5 tys. Po-

pularność wnyków zdaje się ostatnio jakby malała, bo było ich każdorazowo ponad 600 lub 500, a z biegiem lat około 300, aż do 2020 roku, kiedy zlikwidowano w lesie 146 narzędzi. Teraz tendencja się odwraca.

*Wnyk to narzędzie w kształcie pętli ze stalowej linki lub drutu, a działa na zasadzie zacisku, im bardziej zwierzę się szarpie, tym pętla bardziej się zaciska*

Co grozi komuś, kto ponownie się do instalacji nielegalnego urządzenia w lesie? Kara jest sroga. Kłusownictwo ścigane jest z art. 53 prawa łowieckiego, grozi za nie kara 5 lat więzienia. Prócz tego sądy orzekają kary pieniężne za zabicie zwierząt. Leśnicy ostrzegają, że w niektórych okolicach przemyślnie zastawiane sidła i wnyki mogą być niebezpieczne np. dla grzybiarzy. Warto wiedzieć, jak mogą wyglądać, by się ustrzec przed zagrożeniem i poinformować o ich znalezieniu służbę leśną.

KaR

**KALENDARZ IMPREZ 2023**

ZESKANUJ MNIE!

6 stycznia	Orszak Trzech Króli Ingrze	5 sierpnia	7. Mini Sowa Sobolec
10 lutego	Gminny Bal Karnawałowy Wólbórz	6 sierpnia	14. Bieg na Wielką Sowę Sobolec
11 marca	Wyczyn 4x4 Dobrowie	11-13 sierpnia	Hard Off Quad Dobrowie
19 marca	25. Wystawa Stołów Wielkanocnych Kłodzko	13 sierpnia	Korona Ludwikowic - rajd pieszy Ludzikowice Kłodzkie
1-2 kwietnia	Trial 4x4 Dobrowie	26 sierpnia	Dożynki Gminne
15 kwietnia	Las Woja Nas - Tajemnicza Włodyka Ludzikowice Kłodzkie	2 września	8. Śpiewanie pod Orłem Sobolec
21-22 kwietnia	Hard Off Road Dobrowie	22-24 września	3. Festiwal Reportażu Ludzikowice Kłodzkie
27 kwietnia	TańczMy Dobrowie	22-23 września	Hard Off Road Dobrowie
1 maja	2. Majówka w Muzeum Przy Tunelu Świerki	21 października	Las Woja Nas - Sowim Szlakiem Ludzikowice Kłodzkie
12-13 maja	Hard Off Quad Dobrowie	28 października	Hard Off Quad Dobrowie
3-4 czerwca	Gminny Dzień Dziecka Musical „Hokus Pokus” Ludzikowice Kłodzkie	11 listopada	11. Górski Bieg Niepodległości Świerki
17 czerwca	Wyrypa i Wyrypka Gór Sowich Pruszyce Jugosławia	18 listopada	4. Półmaraton Górski „Orzeł” Sobolec
25 czerwca	4. Festiwal Lawendy Wólbórz	9 grudnia	Wyczyn 4x4 Dobrowie
1 lipca	5. Sowiogórska Dycha Sobolec	9 grudnia	11. Jarmark Bożonarodzeniowy Świerki
2 lipca	10. Półmaraton Sowiogórski Sobolec	10 grudnia	Gminne Mikołajki Dobrowie
7-16 lipca	Festiwal Góry Literatury		
22 lipca	5. Pierogowe Love Ingrze		
28-29 lipca	Wyczyn 4x4 Dobrowie		

www.ckgmr.pl  
www.biegajwgorachsowich.pl

REKLAMA

**M3 RACING**

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- URODZINY/IMIENINY
- WIECZORY KAWALERSKIE/PANIEŃSKIE
- IMPREZY FIRMOWE
- ZAWODY GRUPOWE DLA ZNAJOMYCH
- SZKOLENIA
- WYŚCIGI RODZINNE
- WIECZORY INTEGRACYJNE
- ZAWODY DLA GRUP PRACOWNICZYCH
- DZIEŃ KOBIET
- DZIEŃ CHŁOPAKA

Zorganizujemy dojazd grupy na tor i odwiedzimy we wskazane miejsce

M3 Racing TOR KARTINGOWY  
Czynne:  
poniedziałek-piątek 14:00-22:00  
sobota, niedziela i święta 12:00-22:00

783-729-777  
m3rteam@m3racing.pl  
www.m3racing.pl  
M3Racing Tor Kartingowy

ul. Westerplatte 56  
58-100 Świdnica

REKLAMA





Fot. używane (Sztab WOŚP Świdnica)

» W tym roku zebrane środki podczas 31 finału WOŚP zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnych urządzeń do walki z sepsą

## Świdniczanie dajcie czadu!

**Aż 190 wolontariuszy wyruszy na ulice Świdnicy podczas zbliżającego się wielkimi krokami 31. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która zagra oczywiście też w całym kraju. Widzimy się 29 stycznia.**

W 2023 roku Wielka Orkiestra Świątecznej pomocy gra po raz 31. Fundacja z Jurkiem Owsikiem na czele nie zwalnia tempa i kolejny raz zbiera potrzebne fundusze na zakup

specjalistycznego sprzętu do szpitali.

- My już prawie gotowi do 31. finału WOŚP w Świdnicy, ale jak wiecie prawie robi wielką różnicę... Cały czas

napływają fanty na wszystkie nasze aukcje, a jest ich sporo... tych fantów i tych aukcji – informuje Violetta Sobczak ze świdnickiego sztabu WOŚP. Tym razem

zbiórka odbywa się pod hasłem „Żyj zdrowo w zdrowym świecie”, a zebrane środki zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnych urządzeń do walki z sepsą.

Co w sercu powiatu świdnickiego? Aukcje świdnickiego sztabu WOŚP odbywać się będą 29 stycznia od godz. 12:00 do 20:00 w sali teatralnej ŚOK. Zapraszamy na widowisko (wstęp wolny) i licytowanie oraz wspólną zabawę. A czekać na was będzie kawiarenka, cukierka i występy solistów i zespołów. Na zakończenie wystąpi Paweł Kowalczyk. Licytować będzie również można podczas Moto Orkiestry od godz. 10:00 przy ul. Rotmistrza Witolda Pileckiego. Tam też czekać będą samochody rajdowe, zapach palonej gumy, przejażdżki sportowymi autami i pokazy mistrzów. Ponadto zachęcamy do udziału w aukcji online w godzinach 12:00-20:00 na fanpage WOŚP Świdnica, a telefon do studia to 74 854 00 00. Można też do 29 stycznia, do godz. 18:00 wylicytować coś ciekawego na Allegro ([www.wosp.swidnica.pl](http://www.wosp.swidnica.pl)).

Co już przekazano na licytację? Oj wiele ciekawych rzeczy... Mały przegląd? Proszę bardzo.

Zakład fryzjerski damsko-męski szanownych pań Barbary Dębskiej i Anny Sawy, ul. Kotlarska 3 serdecznie zaprasza do licytacji vouchera

na usługę w ich salonie. Olena Surina ofiarowuje swoje dzieła: dwie akwarele oprawione w ramki oraz domek na teleghty. Do wylicytowania będą też dwa vouchery dla dwóch osób na najlepszy ramen w okolicy od Dzik i Królik Ramen Shop. Wombat Nieruchomości przekazuje na licytację vouchery na weekendowy pobyt w apartamencie City View w Świdnicy. Paulina Ślepokura uszyła ręcznie specjalnie na aukcję dwie piękne poduchy.

*Fundacja z Jurkiem Owsikiem na czele nie zwalnia tempa i kolejny raz zbiera potrzebne fundusze na zakup specjalistycznego sprzętu do szpitali*

Agata Pasiewicz podarowała dwa vouchery na wspaniałe usługi dla psiaków. Ludzie z Dziennego Domu Senior przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przekazali na aukcję własnoręcznie wykonane prace plastyczne. Znany i ceniony Robert Kukła właśnie przekazał też swoje dzieło na aukcję. Szykujcie portfele!

KaR

**Absolwencie!**  
**Pochwal się świadectwem**  
Odbierz voucher o wartości 50 zł na Allegro!

Wałbrzych  
ul. Słowackiego 19  
T: 74 843 30 30

[zak.edu.pl](http://zak.edu.pl)



 **zak** szkoły policealne

**Zakład Pogrzebowy**  
**MZUK Sp. z o.o.**



Świadczymy usługi już ponad 70 lat

Niezmiennie darzymy klientów najwyższym szacunkiem.  
W tych trudnych chwilach oferujemy wysoki poziom usług w przystępnych cenach.

**Godziny otwarcia**

pn.-pt. 8:00-16:00 sob. 08.00-14.00  
ul. Chrobrego 27 w Wałbrzychu

tel. całodobowy – 74 84 245 26

tel. w godz. 16:00-8:00 – 74 665 00 61





» - W galerii handlowej jadłem pierogi ze szpinakiem, grzybami i z serem, ale podobno najlepsze są te domowej roboty. Muszę spróbować – mówi Arinze Chidom

Fot. Alfred Frater



# Gangi, filozofia i pierogi

**Arinze Chidom od niedawna występuje w koszykarskim Górniku Trans.eu Zamek Książ Wałbrzych. Z Amerykaninem kibice, jak i działacze wiążą duże nadzieje. Ten kalifornijski skrzydłowy opowiada nam o dorastaniu w niebezpiecznym mieście, o swoich wrażeniach z pobytu w Polsce oraz o... życiu po życiu.**

■ Jak spędziłeś Święta Bożego Narodzenia? Opowiesz nam o rodzinnych tradycjach oraz potrawach?

- Wróciłem do Stanów Zjednoczonych. Spędziłem tydzień w rodzinnym gronie. Kalifornia słynie z winnic, odwiedziliśmy jedno miejsce, skorzystaliśmy z możliwości degustacji win. Udało mi się także pograć trochę w golfa. Na święta jadłem tradycyjny w USA „Mac and Cheese”, czyli makaron zapiekany sosem serowym. Skosztowałem także gumbo. To gęsta zupa z Luizjany, składająca się z warzyw, owoców morza, mięsa oraz przypraw. Wśród moich posiłków nie zabrakło także szpinaku!

■ Jesteś w połowie Amerykaninem, w połowie Nigeryjczykiem. Jakie dostrzegasz różnice kulturowe pomiędzy tymi krajami?

- Różnic kulturowych pomiędzy Ameryką a Nigerią jest mnóstwo! Nigeria jest bardziej konserwatywna, stawia się tam wysokie wymagania przed młodszym pokoleniem w kwestii edukacji. Oczekiwania są naprawdę spore. Mój tata wywodzi się z Nigerii, z okolic Lagos. Mama jest Amerykanką. Babcia od strony mamy pochodzi z Karoliny Południowej, ale przeniósł się do San Diego w Kalifornii, bo jej mąż, a mój dziadek, służył w marynarce wojennej, wcześniej przebywał jako żołnierz

w Niemczech. Mój tata przyleciał do Stanów Zjednoczonych w 1987 roku, poszukiwał po prostu lepszego życia.

■ Masz jeszcze siostrę?

- Tak. Moja siostra Oderah grała zawodowo w koszykówkę, między innymi na Białorusi. To było pierwsze miejsce, gdzie trafiła po studiach. Przeszła tam duży szok kulturowy. Było tam bardzo zimno, nikt nie mówił po angielsku. Wspominała, że ludzie tam w ogóle się nie uśmiechali, czyli zupełnie odwrotnie jak Amerykanie. Wywnioskowała z tego, że im zimniej, tym ludzie są smutniejsi.

■ Clint Eastwood, tak jak ty, ukończył szkołę średnią w Oakland. Ten znany aktor powiedział kiedyś: „Moje podejście w kwestii posiadania broni jest proste. Jeżeli jest jakaś dostępna w pobliżu, chcę być w jej posiadaniu”. Jakie jest twoje zdanie o dostępie do broni w USA?

- Liceum Eastwooda znajduje się jakieś dwie minuty samochodem od mojego! Jestem zdania, że dostęp do broni powinien być ograniczony. Są miejsca w USA, gdzie możesz bez problemu kupić karabin maszynowy. To przesada. Co innego posiadanie pistoletu, nie mam z tym problemu.

■ Twoje rodzinne Oakland słynie z wysokiej przestępczości. Czy okolica, w której dorastałeś, była bezpieczna?

- Pochodzę z Oakland Hills. Jest tam w porządku. Acorn Flats blisko centrum to kiepska okolica. Znajduje się spory kawałek od mojej dzielnicy. Trzeba unikać tego miejsca (śmiech) Nie brakuje tam przestępców i wojen gangów. Brat mojego kolegi z drużyny handlował tam narkotykami. Te wciąż są obecne w tej okolicy, ale powstanie Doliny Krzemowej spowodowało rozwój całego regionu. Nie jest już tak źle jak na początku XXI wieku. Podam ci przykład. Najpopularniejszym samochodem w moich stronach jest Tesla, a wynika to z tego, że fabryka znajduje się nieopodal.

■ Czytałem, że wysoko położony cmentarz Mountain View zapewnia jeden z piękniejszych widoków na Zatokę San Francisco. Czy znasz lepszy widok w okolicy? Jakie są twoje ulubione miejsca w Oakland?

- Mountain View to fajne miejsce, ale wzgórze Mission Peak robi chyba największe wrażenie. Widać z niego całą zatokę oraz duży port w Oakland. Mogę także polecić szczyt Grizzly Peak. Rozciąga się stamtąd widok na naturę, lasy. Domy w tej okolicy są koszmarnie drogie. Najlepsze restauracje są na Geary Boulevard w San Francisco. Mają tam kuchnię birmańską, tajską, opartą na owocach morza. Mamy

też Chinatown, dzielnicę chińskich imigrantów i ich lokalne przysmaki. Kuchnia jest zróżnicowana, bo cała zatoka jest zamieszkaana przez ludzi z całego świata. To jedno z najbardziej różnorodnych etnicznie miejsc w całym kraju.

■ Tom Hanks także wywodzi się z Oakland. W filmie „Forrest Gump” mówi: „Życie jest jak pudełko czekoladek – nigdy nie wiesz, co ci się trafi”. Czy Polska, pod względem kulturowym, także była dla ciebie jak bombonierka pełna niespodzianek?

- Rzeczywiście (śmiech). W USA na pytanie „Jak się masz?”, po prostu odpowiadasz „Dobrze” i to wcale nie musi być prawda. W Polsce zauważyłem, że reakcja jest inna. Ludzie lubią mówić o swoich zmartwieniach, sporo narzekają, ale i tak są bardzo mili – mili od Niemców czy Rosjan. Dużą, pozytywną niespodzianką były dla mnie pierogi, spróbowałem ich w galerii handlowej. Jadłem pierogi ze szpinakiem, grzybami i z serem. Smakowały mi, ale „Sito” (Michał Sitnik – przyp. red.) przekonywał mnie, że najlepsze robi jego babcia. Muszę spróbować pierogów domowej roboty! Polski McDonald’s też jest dużo lepszy od amerykańskiego. Odwiedziłem ten w centrum Wałbrzycha, jakoś żywności, w szczególności mięsa, wołowiny, jest

wyższa, mniej przetworzona niż w Stanach. Nasze kurczaki są pełne chemii, smakują jak guma.

■ Na uczelni w Riverside studio wałeś filozofię. Wspominałeś, że 99 procent omawianych na zajęciach filozofów pochodziło z Europy. Co interesującego znalazłeś w tego typu kierunku studiów?

- Bardzo lubiłem Nietzschego, ale także dzieła Fiodora Dostojewskiego. Na studiach omawialiśmy concept śmierci, co się dzieje, gdy człowiek umiera. Zastanawialiśmy się także nad tym, czy Bóg właściwie istnieje. Taka dyskusja, oparta na myślach wielu filozofów, trwała nawet trzy, cztery zajęcia.

■ Jesteś fanem hip-hopu. Wywodzisz się z Zachodniego Wybrzeża, ale to właśnie muzycy z Brooklynu, czyli ze Wschodniego Wybrzeża, przypadli ci do gustu. Twoi ulubieni wykonawcy to Notorious B.I.G. i artyści z grupy Pro Era. Co znajdujesz inspirującego w tej muzyce?

- Region nie ma dla mnie w tym kontekście znaczenia, ale to właśnie z Brooklynu pochodzi mnóstwo uznanych wykonawców. Wystarczy wymienić choćby Jaya-Z, chłopaków z Wu-Tang Clan. Bardzo lubię wzór na rymy, z którego korzystał Notorious. Odbierał lekcje od nauczyciela jazzu, a ten bardzo słyszał w jego twórczości. Jego rap przypomina w rytmie grę na perkusji. To bardzo unikalne. Lubię także r&b, Ushera, ale również utwory Tems, piosenkarki pochodzącej z Nigerii. Świetnie słucha się także Burna Boya, Nigeryjczyka tworzącego afrobeats. Mój tata z kolei kocha reggae, dlatego też dobrze znam muzykę Boba Marleya.

■ Podobno lubisz podróżować. Jakie miejsca udało Ci się odwiedzić?

- Moja mama pracuje w liniach lotniczych. Dzięki temu zwiedziłem Frankfurt, Monachium, Amsterdam. Mam rodzinę w Londynie, byłem tam cztery razy. Bardzo dobrze wspominałem pobyt w stolicy Holandii w 2012 roku. Moja siostra grała wtedy w Mistrzostwach Świata U-17 w barwach reprezentacji Stanów Zjednoczonych. Odwiedziłem także Chiny, Dubaj, Nigerię, mnóstwo miejsc w USA.

■ Podróż do Polski była za to chyba naprawdę długa?

- O tak! Najpierw dwanaście godzin lotu z San Francisco do Frankfurtu, potem przesiadka i jeszcze godzina do Wrocławia. By przetrwać taki lot, trzeba próbować usnąć. Potem dochodzi przystosowanie organizmu do zmiany czasu z kalifornijskiego na polski. To dziewięć godzin różnicy. Pamiętam, że budziłem się w Polsce wyspany o 2 w nocy, kładłem się spać o 7 rano. Gdy zmieniasz strefy czasowe, pamiętaj by na początku za dużo nie siadać. Gdy tylko to zrobisz, to koniec z tobą. Momentalnie zasypiasz!

Rozmawiał Dominik Holda



# Modne bluzki od Nowotki

**„Nie od razu Kraków zbudowano” chciałoby się odpowiedzieć niektórym czytelnikom, domagającym się kontynuacji naszego cyklu opatrzonego wspólnym tytułem „Miasto z innej strony”. Przyznajemy, kazaliśmy wam trochę czekać na następny odcinek serii, ale mamy nadzieję, że było warto. Znow pokazujemy dobrze znane miejsca z innej perspektywy. Tej sprzed dobrych kilkadziesiąt lat. No i o ludziach nie zapominamy.**

Pewnie często słyszcicie laurkę, że gdyby nie „ktoś”, to „coś” raczej by nie powstało. W naszym przypadku nie wychwalamy na wyrost, ale zwyczajnie, tak po ludzku, bardzo dziękujemy paniom z Biblioteki pod Atlantami w Wałbrzychu, bez których tej rubryki na pewno byśmy nie rozpoczęli. To one poświęcając swój cenny czas wygrzebują dla was (i dla nas też) zdjęcia, które często nigdy nie były publikowa-

ne, albo może raz lub dwa. W każdym razie mało kto je widział, a są niezwykle, wyjątkowe, niesamowite. Zresztą spójrzcie sami.

Dziś ponownie zaglądamy do znanych i lubianych zakładów pracy, również tych w całym regionie. Podpatrujemy, jak pracowało się w słynnych firmach w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Dobra, powiecie, że fotki były ustawiane na potrzeby Krajowej Agencji Wydawniczej.



» Wielokrotnie dumnie informowano, że Zakłady Porcelany Stołowej „Krzysztof” zwiększyły swoją produkcję. W tym przypadku chodziło aż o 20 proc. Duża w tym zasługa widocznych na zdjęciu pracownic, które ciężko „zaiwaniali” w fabryce. (Fot. Biblioteka pod Atlantami/KAW – Zygmunt Bogusz)



» Fabryka Lin i Sznurów Technicznych „Defalin” w Świebodzicach zawsze pracowała na pełnych obrotach. Co ciekawe, firma istnieje do dziś. Może ktoś z was w niej pracował w latach 70. ubiegłego wieku? (Fot. Biblioteka pod Atlantami/KAW – Władysław Orłowski)

W porządku, ale co z tego? Dzięki takim fotografiom wiele możemy dowiedzieć się o czasach sprzed 50 czy 60 lat. A o to nam właśnie chodzi, żeby przybliżyć klimat tamtych lat. Pokazać ludzi, zakłady pracy, miejsca. Przypomnieć przedsiębiorstwa już nieistniejące, być może odświeżyć pamięć tym, którzy kiedyś w nich byli zatrudnieni.

Uwierzyć, że poszukiwania takich zdjęciowych perełek, nie są wcale łatwe. Trzeba poszperać w szufladach, szafach, teczkach, by wydobyć te fotografie, które są najciekawsze i które „mówią” coś o przeszłości. Panie

z Biblioteki pod Atlantami potrafią to jak mało kto. Mają dziewczyny oko, nie ma co, a my możemy swoje oczy nacieszyć pięknymi obrazkami sprzed lat i przyjrzeć się „Miastu z innej strony”. Tej mniej znanej, może już nawet zapomnianej.

I od razu obiecujemy, żeby nie było, to na pewno nie jest ostatni odcinek cyklu. Wiemy, że materiały do kolejnej odsłony już są przygotowywane. Ale bądźcie cierpliwi, praca wymaga spokoju. Przyniesiamy, że coś ciekawego jeszcze uda się w szufladach „wyskrobać”.

Tomasz Piasecki



» Chirurg Eugeniusz Krawczyk wraz z zespołem zakładu endoprotezę. Fotografie wykonano w sali operacyjnej dawniej Wojewódzkiego Szpitala Górniczego w Wałbrzychu. (Fot. Biblioteka pod Atlantami/KAW – Zygmunt Bogusz)



» To, że w Wałbrzychu były kopalnie, wie chyba każdy, ale że węgla poszukiwano w sąsiednich miejscowościach już niekoniecznie. W Kamięnsku (dziś część Jedliny-Zdroju) dokonywano wierceń geologicznych, szukając pokładów „czarnego złota”. (Fot. Biblioteka pod Atlantami/KAW – Emil Wojtyczka)



» Specjalnością świdnickiej spółdzielni im. Marcelego Nowotki były wyroby dziewiarskie z anilany. Teresa Ciepły pracuje właśnie nad nowym wzorem damskiej bluzki. (Fot. Biblioteka pod Atlantami/KAW – Władysław Orłowski)



» Wiedzieliście, że w 1978 roku – jak dokładnie określono – Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Świdnicy świadczył usługi dla 50 przedsiębiorstw oraz instytucji z ówczesnego województwa wałbrzyskiego? (Fot. Biblioteka pod Atlantami/KAW – Władysław Orłowski)



## WAŁBRZYCH

## Stuknęło pół miliona

**Ponad 500 tys. turystów odwiedziło w zeszłym roku Zamek Książ w Wałbrzychu. To świetny wynik, ale nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Prawda?**

Różne festiwale, choćby kwiatów i tajemnic, różnorodna oferta edukacyjna, nocne zwiedzanie, mnóstwo koncertów i eventów,

śniadania na trawie, konkursy, rodzinne wyprawy – to tylko kilka z wielu przykładów wydarzeń, które w minionym roku przyciągnęły do

Zamku Książ ponad pół miliona turystów. Robi wrażenie, ale jesteśmy już w 2023 roku, który jak pewnie wiecie został ogłoszony Rokiem Księżnej Daisy von Pless zarówno w Wałbrzychu, jak i w Pszczynie, więc czas na pobicie tej liczby odwiedzających.

W ciągu najbliższych 12 miesięcy zaplanowano w zabytku wiele prac remontowych wewnątrz i na zamkowych tarasach. Choćby w

drugiej połowie roku turyści wreszcie zobaczą Apartamenty Księżnej Daisy mieszczące się na II piętrze budowli. Poddane renowacji zostaną kolejne fontanny, które zaczęto modernizować w 2019 roku. O stałych imprezach nie wspominamy, bo wiadomo, że odbędą się i jesteśmy pewni, że przyciągną tłumy ludzi. Zapowiada się fantastyczny rok. Wpadajcie do Książa.

Red



Fot. używane (Zamek Książ)



Fot. używane (MZUK)

» W ciągu roku każdy Polak wyrzuca ok. 66 plastikowych butelek PET

Nie odkryjemy Ameryki, jeśli stwierdzimy, że duży problem sprawia podział odpadów typu PET – pojemnik żółty i pozostałych opakowaniowych – kubek czarny z pomarańczową klapą. Są to duże ilości śmieci, bo przecież wszystko jest w coś zapakowane i często jest to plastik. Ponieważ to praktyczne tworzywo, ale gdy je wyrzucamy, sami sobie stwarzamy problemy. Dlatego wyzwaniem jest mądre zarządzanie odpadami z tworzyw sztucznych, bo

niestety tylko niewielki ich procent trafia do recyklingu.

Więc gdzie i co wrzucać? Pojemnik żółty – butelki PET czyli co? Czyli politereftalan etylenu jeśli komuś coś to mówi. Do kosza powinniśmy wrzucać butelki typu PET, które mają swój własny pojemnik, ale co ciekawe, nie tylko. Na każdym opakowaniu wykonanym z tego tworzywa obowiązkowo znajduje się wskazówka informująca, że to PET. Jest to charakterystyczny trójkąt utworzony

z trzech strzałek, w środku zawiera cyfrę w skali od 1 do 7 (w przypadku PET cyfra 1) a poniżej, zazwyczaj, literowy opis PET. To nie wszystko. Nie tylko butelki po wodzie czy napojach powinny znaleźć się w tym pojemniku, ale też np. butelka po ketchupie lub płynie do płukania tkanin.

To teraz czarny pojemnik z pomarańczową klapą na pozostałe odpady opakowaniowe. Choćby po kosmetykach czy środkach czystości, opakowania po jogurtach i „smaro-

## Cali zalewani przez plastik

**Wstęp już był w poprzednim numerze WieszCo, więc w naszej wspólnej edukacyjnej kampanii z firmą MZUK „Nie żartuj! Śmieci sortuj” czas na konkrety. Jak poprawnie sortować odpady typu PET i pozostałe opakowania? Zaraz ktoś powie, że to bardzo proste. Czyżby?! No to sprawdźmy, czy robicie to dobrze.**

widłach”, ale też kartony typu tetrapak, czyli opakowana po sokach, napojach i mleku oraz puszki, pudełka i woreczki. Do tego pojemnika wrzucajcie też zakrętki od słoików, folie aluminiowe, puszki po konserwach, kapsle. Pamiętajcie, że wszystkie opakowania powinny być w miarę możliwości zgniecione/złożone i opróżnione, ale nie trzeba ich myć.

**Plastikowe śmieci rozkładają się bardzo długo – od kilkudziesięciu do nawet 1000 lat!**

Czego tu nie wrzucać? Tego co może stanowić zagrożenie. Chodzi głównie o zawartość. Nie wrzucajcie opakowań z zawartością po olejach, smarach, farbach, lakierach, środkach owadobójczych, zabawkach zrobionych często

z różnych materiałów sztucznych i oczywiście części samochodowych – zużytych baterii i akumulatorów. A co z nimi? Idealnie byłoby je zebrać i wywieźć na PSZOK, bo nie macie ich aż tak dużo, ale o tym napiszemy w innym odcinku naszej kampanii.

„Walające się” plastikowe butelki czy jednorazowe woreczki nie tylko psują krajobraz, ale zakłócają ekosystem i stanowią zagrożenie dla zdrowia ludzi oraz zwierząt. Takie śmieci rozkładają się bardzo długo. W przypadku odpadów plastikowych okres ten wynosi od kilkudziesięciu do nawet 1000 lat! Ponadto podczas rozkładu plastiku, do gleby oraz wody przedostają się groźne dla zdrowia związki. Istotnym zagrożeniem są również mikroplastiki, czyli drobinki tworzyw sztucznych o wielkości od 0,1 do 5 mi-



krometrów. Jeżeli w kuchni używacie plastikowych pojemniczków, pijecie wodę z plastikowych butelek, gotujecie kaszę w foliowym woreczku lub pieczecie potrawy w foliowym rękawie, wtedy mikroplastik może się uwalniać do żywności. I to dlatego zjadamy go więcej niż waży karta płatnicza.

TS

**Życie plastikowych opakowań zależy od nas i jakości naszej segregacji. Jest kilka etapów recyklingu:**

- ➔ segregacja śmieci
- ➔ sortowanie różnych rodzajów plastiku w sortowni
- ➔ rozdrabnianie
- ➔ czyszczenie, mycie i suszenie
- ➔ powstanie regranulatu
- ➔ kontrola laboratoryjna i nowe życie

### Ciekawe, czy wiedzieliście

Wiedziecie co wyróżnia opakowania typu PET? Guzik na dnie, na środku, który jest śladem po wtryskarce, przez którą wpuszczany jest surowiec do formy. A wiedziecie, że zakrętka od butelki to nie PET? Samo wyrzucenie butelki do żółtego pojemnika, to dopiero połowa sukcesu. Taką butelkę najpierw trzeba opróżnić z całej zawartości, zgnieść żeby zajmowała jak najmniej miejsca w koszu i odkręcić z niej nakrętkę. Wiedziecie, że dopiero wtedy jest możliwość jej ponownego wykorzystania. A propos, nakrętki wrzućcie do czerwonych serduszek ustawionych w wielu miejscach.





» **Odpowiednio urządzone wnętrza i muzyka pozwalają na relaks**



Fot. użyczone (Wałbrzych Moje Miasto)



sposób. W którym jest projektor, kolumna wodna, kula lustrzana, pasma świetlne, a nawet łóżko wodne. Siadacie i czujecie, że jesteście w ciepłym, nastrojowo urządzonej pomieszczeniu, w którym w otoczeniu miłej muzyki, magii kolorów oraz zmysłowych zapachów, jesteście w stanie całkowicie się zrelaksować, odbierając bodźce z zewnątrz wszystkimi zmysłami. Zapewniamy was, nie jesteśmy uczniami Anatolija Kaszpirowskiego, przedstawiamy tylko w szczególności sposób zalety „Klubu Senior +” w Wałbrzychu. Dodajmy, że metoda Snoezelen pomogła już wielu osobom. Sala Doświadczania Świata jest miejscem pozwalającym w nowatorski sposób otoczyć opieką seniorów, szczególnie tych z chorobą Alzheimera i innymi rodzajami otępień. Podczas terapii poczujecie się bezpiecznie, a zmartwienia i obawy pójdą w odstawkę. Zmniejszy się niepokój, a może nawet uda się coś zaradzić na waszą bezsenność.

Powstanie klubu było możliwe dzięki wsparciu z budżetu państwa ze specjalnego programu. Warszawa dała na inwestycję 160 tys. zł, Wałbrzych dołożył tylko 40 tys. zł, a efekt jest piorunujący. Zresztą co wam będziemy opowiadać. Jeśli macie ochotę, sami sprawdźcie.

Red

## WAŁBRZYCH

# Tu zapomnicie o troskach

**Jedni czekają na telefon od bliskich, inni wyglądają przez okno listonosza, są też tacy, którzy nie mogą doczekać się swojego ulubionego serialu w telewizji. Jest też wielu potrzebujących wsparcia. To z myślą o nich w Wałbrzychu przy ul. Andersa otwarto ośrodek wsparcia „Klub Senior +”.**

Miejsce przeznaczone jest dla wałbrzyszan, którzy ukończyli 60 lat, nie pracują, ale chcą żyć w sposób aktywny i twórczy. Czyli, jakby to ładnie

ująć, nie zamierzają być wyrzuceni poza nawias społeczny, a co ważne, chcą sobie pomóc.

Na seniorów w klubie czeka mnóstwo zajęć – proz-

drowotnych, edukacyjnych, kulturalnych, rekreacyjnych. W planach są rozmowy przy kawie, a także spotkania z ciekawymi ludźmi, czyli

właściwie nic spektakularnego, ale... Zaraz, zaraz. Jest coś, co będzie z pewnością wyróżniać ten klub. To Sala Doświadczania Świata,

w której prowadzona ma być terapia Snoezelen. O co chodzi? Wyobraźcie sobie, że wchodzić do wnętrza urządzonego w szczególności

## JEDLINA-ZDRÓJ

# Wejdźcie w buty Andersena

**Dorośli lubią opowiadać bajki, a dzieci ich słuchać. Przynajmniej tak się utarło. Zresztą nieważne, co się utarło, a co nie. Ważne, że jedlińskie centrum kultury wpadło na świetny pomysł. Który skierowany jest do młodzieży i osób trochę starszych. Jeśli lubicie wymyślać rozmaite historie, możecie błysnąć inwencją i napisać bajkę. Jak Hans Christian Andersen.**

- Po raz pierwszy w naszym mieście organizujemy ogólnopolski konkurs literacki na bajkę o Jedlinie-Zdroju. Co bardzo ważne, w historii musi pojawić się postać naszej lokalnej maskotki czyli Jedlinioka. Serdecznie zapraszam młodych i starszych autorów do udziału – mówi Leszek Orpel, burmistrz uzdrowiska.

Czas poznać szczegóły. Może najpierw słów kilka o tym, kim jest Jedliniok, który najpierw był Dobrohoczym.

Postać stworzył nieżyjący już lokalny artysta i radny Zygmunt Żyłak, a podobiznę stworzył można było znaleźć w Parku Aktywności „Czarodziejska Góra”. Przed rokiem dzięki innej artystce, ilustratorce książek, autorce okładek płyt, Katarzynie Rolbieckiej, postać zyskała nie tylko nowy wygląd, ale też imię. Od teraz maskotką miasta jest Jedliniok. Nie trudno się domyślić, że musi on być bohaterem historii, którą zamierzacie stworzyć, bo

chyba zamierzacie ją napisać, prawda?! To może być świetną zabawą. Wymyślić bajkę, którą po latach jedni (ci starsi) będą opowiadać lub czytać, a inni (ci dużo młodszy) słuchać z otwartymi ustami.

Konkurs jest podzielony na dwie kategorie wiekowe. Zachęcamy do literackiej twórczości młodzież w wieku od 13 do 17 lat oraz osoby dorosłe. Maksymalna wielkość tekstu nie powinna przekraczać 25 tys. znaków,

liczonych ze spacjami, a termin nadsyłania opowiadań mija 16 kwietnia. Plik z bajką zapisujcie w formie edytowalnego dokumentu tekstowego i wysyłajcie na adres poczty elektronicznej: biblioteka@jedlinazdroj.eu. Cały regulamin znajdziecie na stronie internetowej [www.cj Jedlina.pl](http://www.cj Jedlina.pl). Jest w nim kilka ważnych informacji, więc nim usiądziecie do komputera, radzimy przeczytać go dokładnie. Pula nagród wynosi 3 tys. zł, a



» **Jeśli przymierzacie się do napisania bajki, Jedliniok musi być jej bohaterem**

uroczyste ogłoszenie wyników nastąpi 1 czerwca. Wybrana bajka wraz ze specjalnie na tę

okazję stworzonymi ilustracjami zostanie wydana w formie książeczki.

Red

Fot. użyczone (UM Jedlina-Zdrój)



## WAŁBRZYCH

## Umowa z terytorialsami

**Dolnośląskie Wojska Obrony Terytorialnej podpisały porozumienie z wałbrzyską Akademią Nauk Stosowanych im. Angelusa Silesiusa.**

Studenci wykorzystają wiedzę żołnierzy związaną z bezpieczeństwem państwa, a wojsko będzie mogło przekazywać praktyczne umiejętności

śmi młodym ludziom, a także uzyska bazę do organizacji szkoleń i ćwiczeń fizycznych – to zaledwie niektóre z korzyści wynikające z umowy pod-

pisanej w Wałbrzychu. Wzajemną pomoc i przyjazne kontakty zapewniły sobie 16. Dolnośląska Brygada Obrony Terytorialnej oraz wałbrzyska Akademia Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa.

– Z tej współpracy będą wynikać wyłącznie korzyści dla obu stron – zarówno dla naszej akademii, jak i 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej – komentuje profesor Robert Wiszniewski, rektor Akademii



Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa. – Podpisane porozumienie to legitymizacja dotychczasowej współpracy, która trwa już od kilkunastu miesięcy. Dotychczas dotyczyła cho-

ciażby wsparcia procesu kształcenia Legii Akademickiej – mówi dowódca dolnośląskich terytorialsów pułkownik Artur Barański.

SCB

Fot. Akademia Nauk Stosowanych im. Angelusa Silesiusa

» Zespół szkolno-przedszkolny powinien być gotowy we wrześniu 2023 roku



Fot. użyte (UM Szczawno-Zdrój)



W ramach inwestycji powstanie budynek szkolno-przedszkolny, zaprojektowany jako trzy i czterokondygnacyjny, częściowo zagłębiony na poziomie przyziemia od strony ul. Słonecznej. Mają do niego prowadzić 4 odrębne wejścia – po dwa dla przedszkola i nauczania początkowego oraz do szkoły podstawowej. Budynek będzie połączony z halą sportową i basenem. Obecnie trwają prace wykończeniowe.

Całkowita wartość zadania budowy zespołu to prawie 28 mln zł z czego budowa szkoły to kwota niespełna 24 mln zł, a wyposażenie 3,8 mln zł. Gmina pozyskała na ten cel pieniądze ze źródeł zewnętrznych. Prawie pół miliona złotych z rezerwy ogólnej budżetu państwa, blisko 1,2 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i 3,1 mln zł w ramach Polskiego Ładu. – Otwarcie zespołu szkolno-przedszkolnego będzie historyczną chwilą dla nas wszystkich, a świadkami jej powinniśmy być we wrześniu 2023 roku. Życzymy wszystkim uczniom, aby pierwszy dzwonek usłyszeli w nowoczesnej, pięknej szkole – podkreśla Marek Fedoruk, burmistrz Szczawna-Zdroju.

Red

## SZCZAWNO-ZDRÓJ

## Pierwszy dzwonek w nowej szkole

**Nie chcemy się powtarzać, ale co zrobić, gdy tyle dzieje się w Szczawnie. Inwestycja goni inwestycję, a my nie nadążamy z informowaniem o kolejnych pomysłach. Dobra, ale skupmy się na tym, co wkrótce będzie cieszyć oczy mieszkańców, a konkretnie ich pociech. A robione jest z rozmachem.**

Mowa o zespole szkolno-przedszkolnym, którego budowa dobiega powoli do szczęśliwego końca.

Gdy obiekt zostanie otwarty, cały kompleks przy ul. Słonecznej wygl-

dać będzie... hm, nie lubimy tego słowa, ale w tym wypadku warto go użyć. Wyglądać będzie fantastycznie.

Kompleks na razie tworzą hala sportowa oddana do użytku w

2015 roku, boisko lekkoatletyczne otwarte rok później i kryta pływalnia „Delfinek”, z której można korzystać od 2020 roku. Wkrótce dołożony zostanie „brakujący” element, czyli

zespół szkolno-przedszkolny, którego otwarcie zaplanowano jeszcze w tym roku. Może już we wrześniu. Przypomnijmy, że budowę placówki oświatowej rozpoczęto przed 4 laty.

## GŁUSZYCA

## Młodzi i z sukcesami

**Nie od razu zostaje się mistrzem świata lub medalistą olimpijskim. Dochodzenie do takiego poziomu zajmuje trochę czasu, ale gdy zaczyna się trenować odpowiednio wcześnie, można wszystko. Dobra, zabrzmiało trochę patetycznie, ale cieszymy się, że samorządowcy dostrzegają zaangażowanie młodych sportowców w swoich gminach.**

Tak jak w Głuszyca, w której burmistrz Roman Głód pogratulował osiągnięć sportowych tym najmłodszym, którzy dopiero stawiają pierwsze kroki w swoich dyscyplinach. Zapytanie, a co jest takiego niezwykłego, że gospodarz miasta dał jakąś nagrodę i dyplom oraz uściśniętą dłoń młodego chłopaka?

Wbrew pozorom to bardzo ważne. Pomyslenie, wozicie wasze dziecko na treningi, ono poświęca swój wolny czas rozwijając pasję, doskonalą umiejętność, startuje w zawodach i znajduje się ktoś, kto to docenia. Czyż to nie jest przyjemne?!

Burmistrz oraz przewodniczący rady miejskiej Grzegorz

Milczarek spotkali się niedawno z grupą głuszyckich zawodników, reprezentujących kilka dyscyplin sportu – karate, taekwondo i boks. Które łączy jedno, wymagają od zawodników wysokiej kondycji fizycznej, szybkości i siły. – Jesteście dla nas wzorem determinacji, cięż-

» Burmistrz Głuszyca docenił młodych sportowców



Fot. użyte (UM Głuszyca)

kiej pracy i odwagi. Jesteście przykładem tego, że z pasją i zaangażowaniem można osiągnąć wiele – mówił Roman Głód, który podziękował także obecnym na spotkaniu rodzicom oraz trenerom. Wszyscy młodzi sportowcy otrzymali nagrody oraz dyplomy. Co ważne, wszyscy obiecali sobie, że będą spotykać się w

przyszłości ponownie, żeby rozmawiać o sporcie. Dodajmy, że nagrodzeni młodzi ludzie na co dzień trenują w kilku różnych klubach. Są to Only Fighting Głuszyca – Karate Kyokushin MMA K-1, Klub Taekwon-do Taipan oraz Imperium Boxing.

Przy okazji zachęcamy młodych ludzi z Głuszyca do ko-

rzystania z przyznanego corocznie stypendium sportowego. Może o nie ubiegać się w gminie młodzież szkolna, która osiąga wysokie wyniki w swojej dyscyplinie sportowej. Stypendium może być przeznaczone m.in. na wydatki związane z zakupem sprzętu oraz opłaceniem transportu na zawody.

Red



» Tak ma wyglądać stacja rowerowa w Wilkowie



Fot. używane (Gmina Świdnica/Wizualizacja)

PRACOWNIA PROJEKTOWA  
BUDOWNICTWA OGÓLNEGO I PRZEMYSŁOWEGO  
Z B I G N I E W M A Z I J

## GMINA ŚWIDNICA

# Mocno idą w turystykę

**Dobre wieści! Gmina Świdnica przystępuje do realizacji zadań w ramach rozbudowy infrastruktury turystycznej w dolinie rzeki Bystrzycy i Piławy. Na pierwszy ogień idą stacje rowerowe oraz przystań kajakowa.**

W ramach powyższego projektu realizowanych będzie w regionie aż 9 różnorodnych zadań. Poprawią one infrastrukturę turystyczną gminy Świdnica. Zapewniamy was, że będzie naprawdę pięknie!

W 2022 roku rozpoczęto realizację pierwszego zadania, pod wyjątkowo długą nazwą „Modernizacja i dostosowanie szatni sportowej w Bystrzycy Górnej na potrzeby węzła sanitarnego dla

potrzeb stacji rowerowej z polem biwakowym”. Spieszmy donieść, że właśnie w trwającym miesiącu podpisano umowy na dwa kolejne zadania, a chodzi dokładnie o „Budowę stacji rowerowej

wraz z zagospodarowaniem terenu w Wilkowie” oraz „Budowę stacji rowerowej oraz przystani kajakowej z zagospodarowaniem terenu w Burkatowie” z planowanym terminem zakończenia prac w

listopadzie tego roku. Łączna wartość umów wynosi blisko 3,5 mln zł. Robi wrażenie.

Co natomiast z pozostałymi zadaniami? Pisaliśmy przecież o dziewięciu przedsięwzięciach. Ano przygoto-

wywane są również dokumentacje przetargowe dla pozostałych zadań, w celu ogłoszenia kolejnych przetargów dotyczących budowy stacji rowerowych w Bystrzycy Dolnej i Lubachowie wraz z zagospodarowaniem terenu, oznakowania szlaków rowerowych i wdrożenia aplikacji turystycznej oraz budowy single tracków w Lubachowie i Bystrzycy Górnej. Trzeba dodać, że wszystkie opisane akcje dofinansowane zostały (lub zostaną) z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie bliskiej 7 mln zł.

KaR

## POWIAT ŚWIDNICKI

# Więc co z tym szkolnictwem?

**Od wielu już lat w styczniu ogłaszany jest prestiżowy ranking Perspektyw. Dotyczy on poziomu szkolnictwa licealnego w naszym kraju. Jak wypadły placówki z powiatu świdnickiego?**

- Na uwagę zasługuje przede wszystkim to, że wszystkie prowadzone przez nas licea znalazły się wśród 100 najlepszych szkół tego typu na Dolnym Śląsku – mówi Grzegorz Stawarz z Wydziału Oświaty i Wychowania świdnickiego starostwa powiatowego.

Najwyżej jest I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kaspro-

wicza w Świdnicy, które zajęło 13 miejsce w naszym województwie. Niemal tuż za nim, na 16 pozycji, uplasowało się II Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Banacha w Świdnicy. Obydwie szkoły zdobyły złotą odznakę. Na dalszych miejscach znajdują się Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w Strzegomiu

(58 miejsce) oraz III Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Świdnicy (63 miejsce). Te placówki otrzymały brązową odznakę. Na 77 lokacie uplasowało się Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Świebodzicach.

To o tzw. ogólniakach. Jak ma się sytuacja z technikami?

» Szkoły z powiatu świdnickiego całkiem przyzwoicie wypadły w corocznym rankingu Perspektyw



Wśród techników prym wiodzie Zespół Szkół Ekonomicznych im. Wincentego Stysia, który zajął bardzo wysokie, 9 miejsce i może poszczycić się srebrną odznaką. Na brązową odznakę zasłużył w

tym roku Zespół Szkół Mechanicznych im. Mikołaja Kopernika w Świdnicy, który zajął 16 miejsce. Na 28 miejscu uplasował się Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych im. Tony Halika w Świdnicy,

na 39 miejscu znajduje się Zespół Szkół Budowlano-Elektrycznych im. Jana III Sobieskiego w Świdnicy, a na 57 miejscu jest Zespół Szkół w Strzegomiu.

KaR



## Nie żyje Edward Dyrda

**W wieku 93 lat zmarł Edward Dyrda, szanowany mieszkaniec Strzegomia, nauczyciel szkolenia zawodowego, instruktor przepisów ruchu drogowego, wychowawca wielu pokoleń strzegomian...**

Edward Dyrda urodził się w 1930 roku we wsi Bukówna. Sybirak, żołnierz, harcmistrz ZHP, a przede wszystkim człowiek

z charakterem, kierujący się w życiu zasadą ładu, porządku i dyscypliny, pochylający się nad potrzebami dzieci i młodzieży, a przede wszystkim cudowny mąż, ojciec, dziadek i pradiadek. Działacz społeczny, promujący życie rodzinne.

Wielokrotnie nagradzany go ważnymi odznaczeniami. Edward Dyrda otrzymał m.in. brązowy medal za Zasługi dla

Obronności Kraju (1971), Złoty Krzyż Zasługi (1975), Złotą Odznakę „Zasłużony działacz LOK” (1986), Złoty Krzyż za zasługi dla ZHP (1987), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1989), Złotą Odznakę „Zasłużony działakowiec” (1995), medal za długoletnie pożyte małżeńskie (2004), Krzyż Zesłańca Sybiru (2005).

KaR



Fot. używane (archiwum prywatne)



Fot. używane (KPP w Świdnicy)

» **Zachodzimy w głowę, dlaczego ludzie z promilami we krwi wsiadają za kółko**

### ŚWIDNICA

## Poranek okazał się bolesny

**Pileś? Nie jedź. Prosta zasada, od której odstępstwo robi coraz więcej osób. Skalę problemu pokazała niedawna akcja świdnickiej drogówki.**

- Jednym z priorytetów policjantów świdnickiej drogówki jest eliminowanie z ruchu drogowego nietrzeźwych kierowców, którzy swoją lekkomyślnością narażają uczestników ruchu drogowego. Podejmowane działania, a w tym

liczne kontrole wykazują, że pomimo zaostrezenia kar za jazdę na „podwójnym gazie”, nadal trafiają się nieodpowiedzialni kierowcy. Świdnicki policjanci ponownie przypominają, że nie ma przyzwolenia na jazdę po wypiciu alkoholu. Żadnego – mówi stanowczo Magdalena Ząbek, oficer prasowy KPP Świdnica.

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego oraz Wydziału Prewencji świdnickiej komendy przeprowadzili niedawno na terenie powiatu wzmożone działania, pod doskonale każdym znanym hasłem „Trzeźwy poranek”. I jak się okazało, dla niektórych poranne godziny, gdy wsiedli za kółko, okazały się niezbyt miłym przeżyciem. Policjanci, dziewięciu nieodpowiedzialnym kierującym uniemożliwili dalszą jazdę, a po zakończonych działaniach jeszcze trzem innym. Zatrzymani to mężczyźni w wieku od 28 do 60 lat oraz kobieta w wieku 51 lat. Zatrzymania miały miejsce w Marcinowicach, Świdnicy i Dobromierzu. Za popełnienie przestępstwa jazdy w stanie nietrzeźwości każdego kierującego czeka wysoka grzywna, a sąd może ukarać sprawcę dodatkowo długotrwałym zakazem kierowania pojazdami, a także karą pozbawienia wolności do 2 lat.

KaR

### ŚWIEBODZICE

## Tak się buduje, jak się ma za co

**W Świebodziach budują nie tylko mieszkania, trwa tam bowiem, tak bardzo potrzebna i wyczekiwana, rozbudowa infrastruktury drogowej. Trzeba przyznać, że prowadzona jest ona ze sporym rozmachem.**

Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku, podpisana została kolejna umowa na realizację długo oczekiwanej inwestycji w Świebodziach (wyczekiwana była przede wszystkim przez mieszkańców Osiedla Piastowskiego) pod nazwą

„Budowa małej obwodnicy wraz z niezbędną infrastrukturą w rejonie Osiedla Piastowskiego”. Gmina z trzech ofert, które wpłynęły do urzędu, wybrała oczywiście tę najkorzystniejszą. Umowa wykonania inwestycji podpisana została

z firmą, która zaoferowała za wykonanie zadania prawie 11 mln zł.

Od początku robót budowlanych bardzo ważnej inwestycji, czyli Małej Obwodnicy Osiedla Piastowskiego minął miesiąc, a wraz z nim infor-

» **Mała obwodnica Osiedla Piastowskiego ma być gotowa w 2024 roku**



Fot. używane (UM Świebodzi)

mujemy o postępujących pracach. Obecnie wykonywana jest tam kanalizacja deszczowa. - Jest to inwestycja bardzo wyczekiwana przez mieszkańców. Połączenie ul.

Królowej Elżbiety z ul. Dąbrówki pozwoli na ominięcie centrum osiedla – mówi burmistrz Paweł Ozga.

Jest to kilkuletnie zadanie, które ma zakończyć się w 2024

roku. Na jego realizację gmina pozyskała dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2022 r. w wysokości ponad 4,1 mln zł.

KaR



# HISTORIA NIEZNANA

» Złoty dukat znaleziony przez Tomasza Wierzbickiego, który będzie wystawiony w Żarowskiej Izbie Historycznej

Fot. użyte (Świdnicki Portal Historyczny/Stowarzyszenie „Aureus”)



## Przybył, zobaczył i... znalazł

**Niezwykłe znalezisko stało się udziałem świebodziczana Tomasza Wierzbickiego. Podczas prac poszukiwawczych na terenie gminy Żarów znalazł złotą monetę! Dodajmy, że do odkrycia doszło podczas prac prowadzonych przez Żarowskie Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Aureus” do którego pan Tomasz należy.**



» Tomasz Wierzbicki z burmistrzem Świebodzic Pawłem Ozgą i znaną szablą pruską

– Poszukiwaniami i detektoryką interesowałem się zawsze i marzyłem o tym, aby takie stowarzyszenie powstało w Świebodzicach. Kiedy usłyszałem o tym, że w tym roku zawiązała się podobna organizacja w nieodległym Żarowie, natychmiast złożyłem podanie o przyjęcie. Nie żałuję. Poznałem świetną ekipę, którą kieruje Bogdan Mucha z Żarowskiej Izby Historycznej. Dzięki nim mogę uczestniczyć w profesjonalnych i przede wszystkim zgodnych z prawem poszukiwaniach – mówi Tomasz Wierzbicki.

Przypomnijmy, że dwa lata temu pan Tomasz podczas spaceru z rodziną znalazł na terenie Świebodzic pruską szablę z XIX wieku. – Poszliśmy z rodziną na piknik na łonie natury. Zaczęliśmy oczyszczać teren, żeby położyć koc. W pewnym momencie trafiłem –

na jak mi się wydawało – jakiś korzeń. Pociągnąłem go i po chwili trzymałem w ręce szablę. Byłem zszokowany. Wiele lat temu latałem po polach z wykrywaczem, ale nie zanotowałem jakichś sukcesów. Później zmieniły się przepisy i odpuściłem poszukiwania.

*To naprawdę wspiane i rzadkie znalezisko. Tomasz Wierzbicki znalazł złotą monetę, którą jest 1 dukat Królestwa Niderlandów z 1837 roku*

A teraz takie coś – opowiada Tomasz Wierzbicki. – Stałem, trzymając tę szablę w rękach jak zahipnotyzowany. Zona mówiła, że trwało to kilka minut, a ja słowa nie mogłem z siebie wydobyć. Jakbym

zobaczył ducha – opowiadał nam przed dwoma laty swoją przygodę.

Wróćmy jednak do złotej monety, która jak na razie jest największym sukcesem niedawno powstałego Żarowskiego Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjne „Aureus”. Dokładnej lokalizacji nie podajemy ze względu na względy, aby nie zwabić nielegalnych poszukiwaczy skarbów.

– Chodziłem z detektorem po polu i w pewnym momencie otrzymałem sygnał jak na „normalny kolor”, że coś jest w ziemi. Myślałem początkowo, że to może jakiś fenig lub monetka z czasów PRL. Na znalezisko trafiłem na głębokości zaledwie 15 cm – opowiada nam pan Tomasz. – Dopiero jak pokazałem monetę kolegom Pawłowi i Bogdanowi, a oni skojarzyli



» **Wilhelm VI panujący w Niderlandach w latach 1815-1840**

co to jest, wszystkich nas zamurowało.

Identyfikacji monety dokonali Bogdan Mucha i Paweł Siczek. – To naprawdę wspaniałe i rzadkie znalezisko.

***Odnaleziony na obszarze gminy Żarów, złoty dukat z 1837 roku, wybity został w carskiej mennicy w Sankt-Petersburgu, stanowi zatem rosyjską kopię niderlandzkiego oryginału***

Tomek znalazł złotą monetę, którą jest 1 dukat Królestwa Niderlandów z 1837 roku! Moneta ta o próbie złota 986, wadze ok. 3,48 g i średnicy 21 mm została wybita za czasów króla Zjednoczonych Niderlandów Wilhelma I, suwerennego Księcia Niderlandów w latach 1813-1815, wielkiego księcia Luksemburga w latach 1815-1840 i księcia Limburgii w latach 1839-1840 – mówi Bogdan Mucha, prezes Żarowskiego Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Aureus”. Dukaty wybijane były w Niderlandach od końca XVII wieku. W związku z dominacją handlową miast Zjednoczonych Prowincji były masowo eksportowane do innych krajów. W Polsce natomiast opanowały rynek pie-

nieżny do końca XVIII wieku. Były swoistym dolarem XVII i XVIII wieku.

Awers monety przedstawia stojącego rycerza w hełmie zwieńczonym piórem, w zbroi przepasanej szarfą. W prawej ręce trzyma miecz, w lewej pęk strzał, przewiązany wstęgą. W otoku widoczny jest znak mennicy w Utrechcie i napis: CONCORDIA RES PARVAE CRESCUNT (jest to początek cytatu z „Wojny z Jugurtą” Salustiusza: Concordia res parvae crescunt, discordia vel maximae dilabuntur – Zgodą małe rzeczy wzrastają, niezgodą nawet największe się rozpadają). Za napisem znajduje się pochodnia. Na rewersie znajduje się napis w czterech rzędach: MO[neta] AUR[ea] / REG[nii] BELGII / AD LEGEM / IMPERII (moneta złota Królestwa Niderlandów na stopę cesarską). Określenie „Belgium” w łacinie klasycznej oznaczało Niderlandy. Według źródeł katalogowych w mennicy w Utrechcie wybito łącznie za czasów panowania Wilhelma VI (1815-1840) – 7 901 116 lub 7 904 650 (wg różnych źródeł) egzemplarzy złotych dukatów.

W latach 1768-1867, dukaty niderlandzkie były potajemnie wybijane także w carskiej mennicy w Sankt Petersburgu. Monety służyły rosyjskiemu urzędowi skarbowemu do finansowania rosyjskich ekspe-

» **Aureus, czyli moneta starożytnego Rzymu**

Żarowskie Stowarzyszenie Historyczno-Poszukiwawcze „Aureus” – pierwsze tego typu na terenie powiatu świdnickiego powstało w kwietniu ubiegłego roku. Głównym celem statutowym jest m.in.: podejmowanie zgodnej z prawem, zorganizowanej działalności eksploracyjnej, mającej na celu ochronę różnorodnych śladów i świadectw historii regionów i kraju, połączonej z informacją oraz upublicznieniem efektów tej działalności. Stowarzyszenie nie zapomina także o działalności edukacyjnej, zachęcając do zaangażowania się również młodszego pokolenia, namawiając je do zainteresowania się przeszłością ziemi, na której młodzież żyje i mieszka. Praktyczne spotkania z historią w terenie niosą także duży ładunek edukacyjno-wychowawczy.



A co oznacza nazwa własna stowarzyszenia? Aureus to złota moneta bity w starożytnym Rzymie, po raz pierwszy w czasie konsulatu Sulli na przełomie lat 84/83 p.n.e. Następnie emitowana przez Pompejusza (71 r. p.n.e.) i Juliusza Cezara (48/47 r. p.n.e.). Moneta była używana od I w. p.n.e. do ok. 309 r. n.e., kiedy to została wyparta przez złotego solida (3,89 g, odpowiadał 1/72 funta złota), wprowadzonego przez cesarza Konstantyna I (306-337 r. n.e.). Taka właśnie złota moneta przerobiona na zawieszkę (przedziurkowana i z dorobionym uszkiem) została odnaleziona w 1860 roku w okolicy Góry Pyszczyńskiej w gminie Żarów.

dycji wojskowych oraz niektórych osób przebywających za granicą, a także na pensje dla żołnierzy w garnizonach granicznych. Od drugiej ćwierci XIX wieku, stopniowo zaczęły odgrywać dość znaczącą rolę w rosyjskim wewnętrznym obiegu monetarnym. Znane są dwie odmiany: wzór z lat 1768-1806 i wzór z lat 1818-1867. Ponieważ emisja dukatów w Niderlandach przejściowo ustała w 1849 roku, egzemplarze rosyjskie w kolejnych latach wybijano z tak właśnie datowanych

matryc. Produkcja ustała ostatecznie dopiero w 1867 roku po oficjalnym proteście rządu niderlandzkiego. Według źródeł katalogowych w carskiej Rosji wybito łącznie w latach 1818-1840 (lata panowania Wilhelma VI w Niderlandach) – 12 550 000 egzemplarzy złotych dukatów.

Odnaleziony na obszarze gminy Żarów, złoty dukat z 1837 roku, wybity został w carskiej mennicy w Sankt-Petersburgu. Stanowi zatem rosyjską kopię niderlandzkiego oryginału powstającego w

Utrechcie. Zagadką pozostaje natomiast odpowiedź na pytanie w jakich okolicznościach moneta trafiła na Ziemię Żarowską, do kogo należała oraz kiedy została zgubiona.

Ile warte jest znalezisko? Dla Żarowskiej Izby Historycznej, gdzie prawdopodobnie trafi i gdzie będzie dukat eksponowany, jest to eksponat wyjątkowy. Moneta znaleziona przez pana Tomasza, wybita w ostatnim roku jej emisji (była wydawana od 1814 roku) na aukcjach osiąga ceny – w zależności

od stanu zachowania – nawet do 450 euro. Bezcenna – jest natomiast z pewnością dla jej znalazcy – Tomasza Wierzbickiego, który został z tej okazji zaproszony przez żonę na... uroczystą kolację.

– Tak, żona chyba doceniła moją pasję do poszukiwań i nie robi przeszkód. Wie, że bardzo to mnie interesuje, bo to hobby to świetna sprawa – śmieje się w rozmowie z nami pan Tomasz, któremu serdecznie gratulujemy!

Andrzej Dobkiewicz/Bogdan Mucha  
Świdnicki Portal Historyczny



» **Członkowie Stowarzyszenia Historyczno-Poszukiwawczego Aureus**



## Zniknęły tony azbestu

**Kolejna gmina w powiecie świdnickim walczy z niebezpiecznym, chorobotwórczym azbestem. Działają w Marcinowicach.**



Fot. użyzione (UG Marcinowice)

Dzięki dofinansowaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, gmina Marcinowice przeprowadziła prace związane z usuwaniem odpadów zawierających azbest z posesji mieszkańców. Do akcji

przystąpiło tym razem pięciu beneficjentów. U wszystkich azbest był już przygotowany do załadunku i transportu. Zgodnie z umową zawartą przez wójta gminy z wyspecjalizowaną firmą, która wygrała przetarg przedstawiając najkorzystniejszą

ofertę, łącznie odebranych i unieszkodliwionych zostało 4,350 Mg (ton) odpadów zawierających azbest. Niebezpieczny materiał odebrano ze wsi Gola Świdnicka, Strzelce, Śmiałowice, Wiry i Tąpadła.

KaR

## Odliczają czas do matury

**Na 100 dni przed egzaminem dojrzałości młodzież z powiatu świdnickiego już po raz siedemnasty zatańczyła poloneza.**

A wszystko działo się 5 stycznia, punktualnie o godz. 12:00. To wtedy świdnicki centralny plac wypełnił się maturzystami, którzy zatańczyli tradycyjnego już przedmaturalnego poloneza. Dwa korowody maturzystów tańczyły w całym Rynku. Jeden z nich prowadził starosta świdnicki Piotr Fedorowicz. Drugi zaś wiceprezydent Świdnicy, Szymon Chojnowski. Organizatorem całego

przedsięwzięcia był Zespół Szkół Mechanicznych w Świdnicy. O część artystyczną zadbała Maria i Wojciech Skisiewicz wraz z Zespołem „Krağ”. Warto dodać, że podobna inicjatywa odbywa się także w partnerskich regionach powiatu świdnickiego – w Kartuzach, Łowiczu i Zakopanem. Powodzenia na maturach! Będzie dobrze.

KaR



Fot. KaR

## KONCERT WALENTYNKOWY MUZYKA WŁOSKA O MIŁOŚCI



### Banda Boffelli

NA JPIĘKNIEJSZE WŁOSKIE PIOSENKI M.IN.:  
PAROLE PAROLE - LOVE IN PORTOFINO - FELICITÀ

**TEATR ZDROJOWY  
SZCZAWNO-ZDRÓJ  
14.02.2023 GODZ.19.00**

BILETY W CENIE 70 ZŁ.  
REZERWACJA: TEL. +48 504 642 782  
SPRZEDAŻ:  
-BIURO TEARTU W GODZ. 9.00-14.00  
-RESTAURACJA "BOHEMA" W GODZ. 13.00-23.00  
-DOM ZDROJOWY-RECEPCJA 24H  
-KUP BILECIK

**RMF  
MAXX  
101,1 FM**

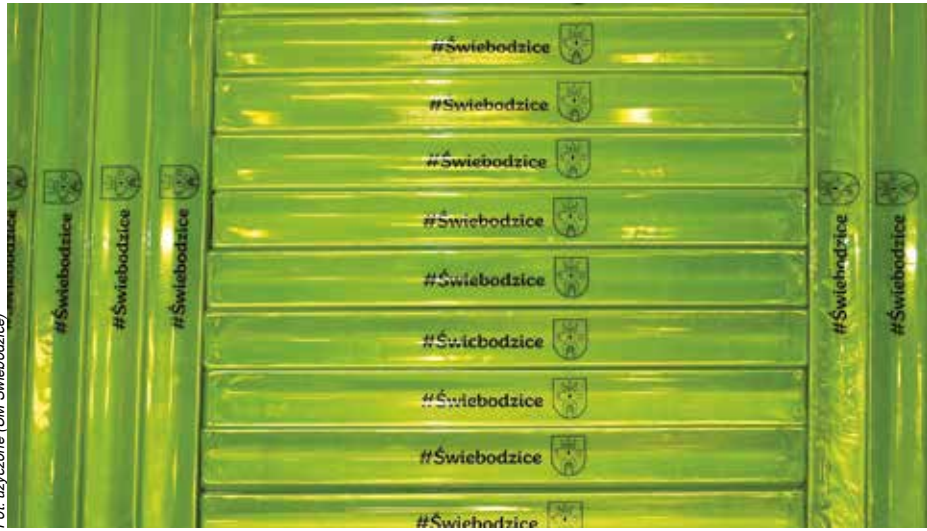
**Ponad 400 tys.  
słuchaczy tygodniowo  
na Dolnym Śląsku!**

[reklama@gruparmf.pl](mailto:reklama@gruparmf.pl)



# Promują i dbają

**W Świebodzicach miejskie placówki oświatowe otrzymały opaski odblaskowe. Te nie tylko pomagają bezpiecznie poruszać się po zmroku.**



Fot. użyzione (UM Świebodzice)

Opaski przekazano dzieciom ze szkół i przedszkoli w całym mieście. Każda opaska opatrzona jest napisem #Świebodzice oraz herbem. Opaski odblaskowe mają zwiększyć bezpieczeństwo dzieci. Jak podkreślają dyrektorzy,

nauczyciele i uczniowie z obdarowanych placówek oświatowych, to świetny pomysł, który przyczyni się do uchronienia zdrowia, a być może nawet i życia młodych mieszkańców. Opaski zostały sfinansowane z budżetu

gminy Świebodzice. Gadhety, choć są niewielkim dodatkiem, to odgrywają bardzo ważną rolę podczas poruszania się po zmroku. Uważajcie na siebie, noście odblaski, to nie jest wstyd!

KaR

# Piękna i trwała miłość

**Dokładnie 50 lat temu ślubowali sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską... I w tej przysiędze trwają po dziś dzień.**

O kim mowa? Państwo Natalia i Stanisław Pawlik świętowali właśnie jubileusz złotych godów. Małżonkowie odnowili złożoną 50 lat temu przysięgę małżeńską i złożyli sobie podziękowania za wspólne lata. Burmistrz Żarowa Leszek Michalak, w imieniu Prezydenta RP, odznaczył jubilatów medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, przekazał na ich ręce upominki oraz złożył serdeczne gratulacje.

Jubilaci poznali się 24 czerwca 1971 roku w Kawiarni „Szarotka” i była to miłość od pierwszego wejrzenia. Sakramentalne „tak” powiedzieli sobie 23 grudnia 1972 roku w USC Żarów, a dwa dni później związali się węzłem małżeńskim w Kościele Parafialnym w Żarowie. Doczekali się dwójki dzieci Artura i Agnieszki.

KaR



Fot. użyzione (USC Żarów)

## ZA UF AĆ SO BIE TOUR 2023

GRAMY, BO LUBIMY



# MACIEJ LIPINA & ŚCIGANI

## 29 STYCZNIA GŁUSZYCA WOŚP

REKLAMA

# LODOWISKO

ul. Kłodzka w Jedlinie-Zdroju



**SZCZEGÓŁY**  
na [ckjedlina.pl](http://ckjedlina.pl)

# ZAPRASZAMY CODZIENNIE

REKLAMA



» **Muzeum Porcelany to doskonałe miejsce dla małych i dużych**

Fot. Użyczone (Muzeum Porcelany)

# To coś więcej niż muzeum

**Przypuszczamy, że przechodzicie obok niego kilkakrotnie w miesiącu, ale czy wiecie, że to jest bardzo wyjątkowe miejsce? A..., nie wspomnieliśmy, o co nam konkretnie chodzi. O wałbrzyskie Muzeum Porcelany, jedyne takie w Polsce, będące od 2015 roku przykładem ciekawej ekspozycyjnej metamorfozy. No i byśmy zapomnieli, świętujące swój wielki sukces.**

W 2022 roku odwiedziła je rekordowa liczba zwiedzających. To aż 28 tys. gości, czyli o 100 proc. więcej osób niż w poprzednim roku wybrało ofertę właśnie wałbrzyskiego muzeum. Za sukcesem frekwencyjnym stoi nie tylko

dzienna praca wałbrzyskich muzealników, ale przede wszystkim mądre i racjonalne zarządzanie obiektem w trudnych dla sektora turystyki po pandemii czasach. Czy muzealnicy spoczęli na laurach?

Absolutnie nie!  
Nam zdradzili

część swoich planów na pierwszą połowę nowego roku. Oto, co dla was przygotowali.

Jeszcze tylko przez kilka dni możecie obejrzeć wystawę „Elita śląskiej porcelany. Hermann Ohme – 140. rocznica powstania fabryki”, prezentującą prywatne kolekcje wyjątkowej porcelany z nieistniejącej już wałbrzyskiej fabryki Ohme. Jej miejsce zajmie planowana na koniec kwietnia nowa wystawa, której szczegóły są na razie pilnie strzeżoną tajemnicą. Z naszych informacji jednakże wynika, że warto, aby rękę na pulsie trzymali wszyscy miłośnicy zabytkowych czasomierzy. Będzie co oglądać! Prezentowane eksponaty będą pochodzić z prywatnych kolekcji, nieekspozowanych nigdy szerszej publiczności. Już dziś zaglądnijcie na stronę placówki i wypatrujcie zapowiedzi nowej wystawy.

Tymczasem w niektórych miejscach w Polsce ferie już się rozpoczęły, a w naszym województwie dzieci zaczną odpoczywać od nauki 13 lutego. Muzeum w tym okresie

czeka na wszystkich ze specjalnie na tę okazję przygotowaną ofertą edukacyjną.

**Muzeum Porcelany przygotowało na ferie specjalną ofertę edukacyjną, dzięki której na zawsze zapomnicie o nudzie**

Oprócz stałych pozycji, w tym roku do waszej dyspozycji będzie również cykl zimowych warsztatów artystycznych i edukacyjnych spacerów ze sztuką. A wszystko to połączone z jak zwykle świetną zabawą i mnóstwem rozrywki. Zapraszamy wszystkie

„muzealniaki”, te najmłodsze, trochę starsze i te całkiem duże też. W ubiegłym roku z oferty edukacyjnej Muzeum Porcelany skorzystało ponad 5000 uczniów nie tylko z wałbrzyskich i dolnośląskich szkół, ale także dzieci z całej Polski. Wszyscy bowiem pragną poznać historię industrialnego i kulturowego dziedzictwa miasta, o której podczas warsztatów i zajęć opowiadają edukatorzy. Nauka przez zabawę, to hasło najlepiej odzwierciedla ideę przyświecającą twórcom muzealnej oferty edukacyjnej. W ferie warto również wybrać się do muzeum na rodzinne zwiedzanie. Po specjalnie zaprojek-

towanej dla rodzin z dziećmi trasie pomoże wam przejść audioprzewodnik, przygotowany tak, aby spełnić oczekiwania i dorosłych, i trochę mniejszych odbiorców sztuki.

Apropos najmłodszych bywalców kultury. Już niedługo w sobotnie poranki muzealnicy zaproszą do swoich wnętrz właśnie ich. Podczas specjalnie na tę okazję przygotowanego zwiedzania muzealnych wnętrz dzieciaki poznają wszystkie skrywane pieczętowane tajemnice bardzo osobliwych eksponatów. A to wszystko w towarzystwie doświadczonych w odkrywaniu tajemnic wszelakich pewnej kustoszki.

Po pandemicznej przerwie muzealnicy wracają również do ukochanych przez mieszkańców naszego miasta „Podwieczorków u Albertich”. Raz w miesiącu będzie można spotkać się w muzealnych wnętrzach, zwanych przez wałbrzyszan Pałacem Albertich, aby przy kawie wysłuchać ciekawych wykładów na temat sztuki, historii i kulturowego dziedzictwa miasta. Zaplanowanych tematów jest tak wiele, że nie sposób je wszystkie wymienić! Będzie się działo.

A jeśli nie macie jeszcze planów na zbliżające się wielkimi krokami Walentynki, zerknijcie na stronę instytucji. Oprócz tygodniowych warsztatów kreatywnych poprzedzających święto zakochanych, podczas których będziecie mieli okazję, aby wyczarować coś wyjątkowego dla swojej drugiej połówki, we wtorek 14 lutego o 16:00 zaprasza na spotkanie „Zakočaj się w Muzeum Porcelany”. O motywie miłości w różnych dziedzinach sztuki opowiedzą pracownicy Działu Sztuki.

To na razie tyle zapowiedzi. Jeśli ostatni raz byliście w wałbrzyskim muzeum na wycieczce szkolnej w podstawówce lub liceum, najwyższy czas to zmienić!

Red

## ZAPAMIĘTAJcie

W okresie zimowym muzealnicy czekają na was codziennie:

\* w poniedziałki od 12:00 do 16:00 (wstęp bezpłatny)

\* od wtorku do niedzieli od 10:00 do 16:00

Wejścia na teren obiektu odbywają się co 30 minut, ostatnie jest o 15:00



# DZIEJE SIĘ CIEKAWIE

## Wieczór paniński jak marzenie?

Agencja Artystyczna Muza zaprasza w sobotę 4 lutego o godzinie 16:00 do Filharmonii Sudeckiej na najnowszą sztukę Marcina Szczygielskiego, pełną humoru i niespodzianek – „Wieczór paniński plus”, w reżyserii Marii Seweryn. Trzy przyjaciółki, po przejściach, z przytupem wkraczają na nowe drogi życia. Irena przyjmuje oświadczenia bogatego biznesmena i choć daty ślubu jeszcze nie wyznaczono, trzeba wydarzenie uczcić. Jak? Oczywiście, organizując wystrzałowy, szalony wieczór paniński. Pech w tym, że panienki nie są już panienkami, termin imprezy trudno wcisnąć w napięte grafiki pracujących uczestniczek, zamówione atrakcje, jedna po drugiej biorą w łeb, a występ przystojnego striptizera, który miał stanowić gwóźdź wieczoru, okazuje się... gwoździem do trumny szampańskiej zabawy. Paniński wieczór zmienia się w wielką awanturę, którą potęguje wezwany na pomoc były mąż przyszłej panny młodej. Okazuje się, że to, czego sobie życzymy nie zawsze jest tym, czego potrzebujemy, a serce i rozum najczęściej stoją po różnych stronach barykady. Na scenie zobaczymy znanych i lubianych aktorów m.in.: Katarzynę Skrzynecką, Wiktorię Gąsiewską, Annę Iberszer, Tomasza Bednarka i Pawła Górala.



## „Tajemniczy Ogród” koniecznie do obejrzenia

W nadchodzącą niedzielę, 29 stycznia zapraszamy do Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu na spektakl „Tajemniczy Ogród” w reżyserii Arkadiusza Klucznika. Przedstawienie adresowane jest do dzieci w wieku 7+. To spektakl opowiadający o perypetiach osieroconej w Indiach angielskiej dziewczynki – Mary Lennox, która trafia pod opiekę wuja lorda Archibalda Cravena, mieszkającego w pałacu Misselthwaite Manor. Miejsce to, położone pośród angielskich wrzosowisk, skrywa wiele gorzkich tajemnic, począwszy od zamkniętego na klucz tytułowego ogrodu po samotność jego mieszkańców.

Kasa biletowa czynna jest godzinę przed rozpoczęciem spektaklu (tel: 74 666 73 41). Możecie też kupić bilet online na [www.bilety.teatrlalek.walbrzych.pl](http://www.bilety.teatrlalek.walbrzych.pl).



Fot. używane (materiały organizatorów)

## Zabrzmią ulubione covery

Zapraszamy na 8. edycję Świdnickich Recenzji Muzycznych. Punkt kulminacyjny tegorocznej serii wydarzeń nastąpi 5 lutego, kiedy zakończy się nabór tekstów do konkursu. Na autorki i autorów najlepszych recenzji płyt czekają nagrody finansowe z puli 2000 zł. Jednym z wydarzeń Świdnickich Recenzji Muzycznych 2023 będzie koncert coverów w wykonaniu Natalii Lubrano i lokalnych artystów. Wystąpią wokalistki i wokaliści: Natalia Lubrano oraz Daniel Warakowski, Małgorzata Szabunia, Arthur Samuel, Róża Madej, Kamil Szokało, Weronika Wąsowska, a także Liveband w składzie: Bar-



tosz Bednarz (bas) / Tymoteusz Jaśków (instrumenty klawiszowe) / Piotr Krakowski (gitara) / Bogusław Węclewicz (perkusja). W repertuarze najlepsze utwory lat 2021-2022 wybrane przez wykonawców. Koncert coverów już 27 stycznia w sali teatralnej Świdnickiego Ośrodka Kultury.

SCB, KaR

## Gwoździem po ekranie

# Ślub (nie)doskonały

**Najważniejszą propozycją kinową w minionym tygodniu był film „Ślub doskonały” w reżyserii Nicka Morana.**

Licealiści z Grójca zamarzyli o zrobieniu filmu, którym mogliby pochwalić się przed kolegami ze szkoły. Zebraли w tym celu miesięczne kieszonkowe, resztę dorzucił jeden z browarów. Uzbierali tyle, że starczyło na ściągnięcie aktorów, i to nie byle jakich, do pobliskiego pałacu w Małej Wsi. Reżysera nie mieli, bo rządźili na planie wspólnie. Scenariusza nie napisali, więc aktorzy nie mieli co przeczytać. Za to młodzi obiecali im, że będzie niezła zabawa i dobra kasa. Tak właśnie sobie wyobrażam genezę powstania „Ślubu doskonałego”, czyli bezgłowego potworka z trzema nogami, z czego jedną krótszą.

Ależ się zdziwiłem, kiedy okazało się, że tak naprawdę scenariusz powstał. Napisali go Nick Moran i Wojciech Pałys. Dla tego ostatniego jest to już piąta aktywność literacka. Był także reżyser. Co prawda wcielił się w niego brytyjski aktor – Nick Moran, ale był. O dziwo znalazła się także reszta ekipy filmowej. Np. Marek Rajca twórca zdjęć, czy Rafał Stępień odpowiedzialny za muzykę. Choć na ich miejscu skrzętnie omijałbym umieszczenie tego tytułu w C.V.

Może przejdźmy wreszcie do samej fabuły „Ślubu doskonałego”. Wszystko zaczyna się od niezręcznej sytuacji. Córka zamożnych

przedsiębiorców (Aleksandra Adamska) zachodzi w ciążę z mężczyzną o ciemniejszej karnacji skóry. Szczególnie nie odpowiada to przyszłej babci (Ewa Kasprzyk). Postanawia zatem znaleźć lepszego tatusia – prawdziwego Polaka. Wybór pada na niezbyt rezolutnego pracownika ich firmy (Adam Woronowicz). Wkrótce rusza weselna machina. Despotyczna mama pilnuje, aby wszystko było najlepsze i godne ich poziomu życia. Zespół muzyczny z samego topu, czyli Weekend, ślubu udzielić może tylko biskup, a zabawa może się odbyć wyłącznie w pałacowych wnętrzach. Jak się można było spodziewać,

wszystko komplikuje się dość mocno. Chociażby pan młody zakochuje się w innej dziewczynie (Sandra Staniszewska-Herbich) swojego przyjaciela (Piotr Głowacki). Myślę, że nie zdradzę nic szczególnego informując, że na ślubnym kobiercu, co prawda stają, ale w zupełnie innych konfiguracjach. Istny szok. Ile w tej historii zaskoczeń i świeżości? Radość z nich musimy dzielić z humorem najwyższych lotów. W filmie nie ma ani jednej sytuacji, żadnego dia-

logu, które wywoływałyby choćby najmniejszy uśmiech. Milczałem wraz z całą salą kinową.

To jednak nie jest najgorsze. Najbardziej irytowała mnie naiwność połączona z przerysowaniem postaci. Wszyscy bohaterowie są nienaturalni, tacy jakby trochę ograniczeni. Wrażenie potęgują dziecinne dialogi. Gwoździem do trumny jest muzyka. Brzmi jak na drugich zajęciach z kompozycji. Irytująco podkreśla komediowy charakter obrazu.

Wszystko to czyni „Ślub idealny” filmem, który nie powinien ujrzeć światła dziennego. Na koniec jednak czeka na widzów niespodzianka – dwa natarczywe pytania. Jak to się stało, że taki obraz wszedł do dystrybucji kinowej? A drugie, co mogło skłonić topowych aktorów do wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu? Nie uwierzę, że po przeczytaniu scenariusza można było podpisać umowę.

**Ocena 1/10**  
Piotr Bogdański



Fot. używane (materiały prasowe)



# NASI ULUBIĘNCY

## A my dalej swoje

Adopcje: Schronisko dla Zwierząt w Wałbrzychu,  
tel. 74/8424223, kom. 510 084 734,  
mail: [biuro@schronisko.walbrzych.pl](mailto:biuro@schronisko.walbrzych.pl)

Nieustannie piszemy o tym samym, ponieważ bardzo zależy nam na losie porzuconych czworonogów. Jeśli i wy myślicie podobnie, to może dacie namówić się na odważny krok. I zapewnicie opiekę stworzeniom z wałbrzyskiego schroniska dla zwierzątek. Pomyślcie tylko, jak bardzo takie osamotnione koty lub psy potrzebują miłości i nowego domu.



**ASLAN, nr ewidencyjny 156/22**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 21.07.2022



**BEETHOVEN, nr ewidencyjny 208/22**

Wiek: 12 lat

Data przyjęcia do schroniska: 13.09.2022



**BOHUN, nr ewidencyjny 151/20**

Wiek: ok. 9 lat

Data przyjęcia do schroniska: 09.06.2020



**CEZAR, nr ewidencyjny 244/20**

Wiek: ok. 7 lat

Data przyjęcia do schroniska: 31.10.2020



**CZAKAN, nr ewidencyjny 50/20**

Wiek: ok. 1 rok

Data przyjęcia do schroniska: 05.03.2020



**DASZA, nr ewidencyjny 138/22**

Wiek: 8 lat

Data przyjęcia do schroniska: 30.06.2022



**IBIZA, nr ewidencyjny 260/22**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 25.11.2022



**JOHN, nr ewidencyjny 272/22**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 20.12.2022



**KLAPEK, nr ewidencyjny 248/22**

Wiek: 8 lat

Data przyjęcia do schroniska: 12.11.2022



**LUCKY, nr ewidencyjny 135/22**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 24.06.2022



**ROGAL, nr ewidencyjny 220/22**

Wiek: 7 lat

Data przyjęcia do schroniska: 29.09.2022



**SMITI, nr ewidencyjny 209/22**

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 14.09.2022





# NIE MA NAS W DOMU

» Wśród wielu zajęć dla grup zorganizowanych, warto przyrzeć się nowościom, np. grze „Uratuj górnika”



Fot. użyczone (Stara Kopalnia)

## Górnicza zima w Starej Kopalni

**Szukacie ciekawych zajęć dla grup podczas ferii zimowych? A może chcecie wybrać się na warsztaty całą rodziną? Mamy dla was pewną propozycję. Nie będziemy pisać, że jest nie do odrzucenia, ale Stara Kopalnia to istny „must have” na turystycznej mapie Wałbrzycha. Tu warto skorzystać z oferty górniczych ferii w postindustrialnych przestrzeniach.**

Nie dziwcie się, że już teraz piszemy o zbliżającym się odpoczynku od szkoły na Dolnym Śląsku. Wszak dobrze jest go zaplanować z odpowiednim wyprzedzeniem.

Mimo, że uczniowie z naszego województwa swoje ferie rozpoczną dopiero w połowie lutego, to w Polsce zimowa przerwa od nauki już trwa. Dlatego na specjalnie z tej okazji przygotowane zajęcia zaprasza Centrum Nauki i Sztuki Stara Kopalnia. Obiekt, który ostatnio otrzymał tytuł Najlepszego Produktu Turystycznego 2022 ma znakomitą ofertę zarówno dla osób indywidualnych jak i grup zorganizowanych. Uczestnicy mogą zwiedzić kopalnię, poznać tajniki górnictwa, archeologii czy geologii, a także rozwinąć swoje talenty artystyczne w Cen-

trum Ceramiki Unikatowej Wałbrzyskiej Galerii Sztuki BWA. Najnowszą atrakcją jest Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności SOWA, w której poznać tajniki nauki, świetnie się przy tym bawiąc.

Podczas ferii można skorzystać z nowego łączonego biletu, czyli zwiedzania Starej Kopalni z przewodnikiem oraz wizyty w SOWA, gdzie spędzicie czas na eksperymentowaniu, rozwiązywaniu łamigłówek oraz majsterkowaniu. Dla fanów wieczornego eksplorowania przygotowano kolejne edycje nocnego zwiedzania z pracami górniczymi. Pod czujnym okiem przewodników-górników wyruszyście do podziemi, aby przekonać się, jak wyglądają prawdziwe prace górnicze. Na stałe w kalendarz wydarzeń wpisały się

już Rodzinne Niedziele, które są doskonałą opcją dla dzieci i ich rodziców. Każde spotkanie obejmuje inny temat z zakresu górnictwa i pracy w kopalni, nawiązuje do ciekawostek widzianych oczami dziecka. Gdy już odkryjecie kopalniane podziemia, wdrapiecie się na wieżę widokową, to czas na

quest, czyli górniczą przygodę w Starej Kopalni. To propozycja dla poszukiwaczy przygód niczym Indiana Jones i poznanie kopalnianych ciekawostek. Rozwiązaniem zagadki jest lokalizacja skrzyni ze skarbem. Zainteresowani?

Wśród wielu zajęć dla grup zorganizowanych, war-

to przyrzeć się nowościom. „Uratuj górnika”, to gra w podziemiach polegająca na ratowaniu uszkodzonych górników. Kilku graczy wcieliła się w rannych, natomiast pozostali mają ich odnaleźć i uratować. Każda z grup ma inne zadania, liczy się jednak praca zespołowa, aby poko-

nać czekające na górników przeszkody.

Inną ciekawą propozycją jest także gra, ale tym razem „Kopalnia tajemnic”, podczas której dzieci podzielone na dwie drużyny rozwiązują kolejne zagadki i zadania.

*Uczestnicy mogą zwiedzić kopalnię, poznać tajniki górnictwa, archeologii czy geologii, a także rozwinąć swoje talenty artystyczne*

„Szychta fuksov – pierwsza zmiana młodych górników” to edukacyjna zabawa, podczas której poczujecie się jak prawdziwi górnicy, sprawdzicie swoją siłę oraz spostrzegawczość. Każdy odważny uczestnik popracuje prawdziwą górniczą „sercówką” oraz dowie się, do czego służył aparat ucieczkowy. Trasa obfituje w moc zagadek i łamigłówek, które rozwiążą tylko najdzielniejsi „Fuksowie”. Miłośników transportu i środków lokomocji powinny zainteresować zajęcia „Górnicy wagon”. Podczas nich będziecie mieć okazję poznać wagony, wózki i lokomotywy, które kiedyś pracowały wraz z górnikami, ale także urządzenia takie jak taśmociąg czy suwnice. Po zwiedzaniu każdy uczestnik może zrobić swój wagon, który wypełni własnym urobkiem, a następnie zabierze go do domu. Najmłodszy będą również mogli zostać „Archeologicznymi Bystrzakami”, sprawdzając swoją spostrzegawczość i zdolności rysunkowe oraz trenując myślenie podczas rozwiązywania zadań matematycznych zapisanych hieroglifami. Jak archeologia to również warto zobaczyć dzieje życia na ziemi zapisane w skamieniałościach. To właśnie podczas tych zajęć geologiczni uczestnicy zapoznają się z procesem powstawania i rozwoju życia na Ziemi.

Ferie mogą być ciekawe i przepełnione zajęciami edukacyjnymi, artystycznymi i rozrywkowymi. Na przykład w Starej Kopalni. A wypadające w tym czasie Walentynki lub Dzień Singla można spędzić na koncercie Ralpha Kamińskiego.



Okiem gracza

# Gramy razem z WOŚP

**W obecnych czasach nikogo to chyba nie dziwi. Są bowiem przeróżne sposoby, aby wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Liczy się chęć niesienia pomocy innym. Tak więc i w tym roku (to już 3 edycja) organizujemy turniej WOŚP Challenger Tournament.**



przywoływacza, oferujemy obejrzenie turniejowego streamu. Nasi komentatorzy z pewnością rozgrzeją atmosferę, a także wyjaśnią mniej doświadczonym widzom przebieg niektórych sytuacji.

Więcej informacji o wydarzeniu znajdziecie na naszej stronie facebook.com/AZSChallenger, więc nie bójcie się tam zajrzeć. Koniec końców, przekaz jest jeden – i w tym roku chodźmy pomóc tej największej na świecie orkiestrze. My już gramy z WOŚP, a Wy?

„Venegeur” SKN Challenger



Ale po kolei. Czym jest WCT? Jest to oczywiście turniej charytatywny League of Legends, podczas którego staramy się zebrać jak najwięcej środków na WOŚP. Wszystko odbędzie się 28 stycznia w sobotę, w przeddzień tegorocznego finału akcji Jurka Owsiaka.

Tak jak co roku, szukamy przede wszystkim wiernych fanów LoL'a, którzy także chcą pomagać robiąc to co lubią – walcząc na polach

Summoner's Rift. Nieważne jaką pozycję i kim grasz, możesz być mainem Yasuo albo mieć nawet 2 miliony punktów na Yasuo, w ten jeden dzień liczy się tylko to, że pomagasz. Dlatego zbierzcie ekipę i dołączcie swoje serduszka, bo to pora, by pokazać, że gracze nie mają ich tylko cyfrowych. Natomiast dla tych, którzy z jakichś powodów nie są w stanie wziąć udziału i pokazać innym swoich umiejętności

## Prawnik radzi

**Czy pracownik może zakwestionować procedurę zwolnień grupowych? Odpowiada adwokat Adam Daraż.**

Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Ustawa z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (dalej zwana ustawą) w art. 12 zawiera odesłanie do Kodeksu pracy w przypadkach w niej nieuregulowanych. W związku z tym należy uznać, że pracownik może odwołać

się do sądu pracy od wypowiedzenia lub wypowiedzenia zmieniającego dokonanego na podstawie tej ustawy, jeżeli jego zdaniem wypowiedzenie to narusza przepisy prawne o wypowiedzeniu umów o pracę lub – w odniesieniu do umów zawartych na czas nieokreślony – jest nieuzasadnione.

Naruszenie przepisów komentowanej ustawy o tzw. zwolnieniach grupowych jako

przesłanka roszczeń pracownika, o których mowa w art. 45 k.p. w zw. z art. 12 ustawy (tj. o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, o odszkodowanie), dotyczy nie tylko przepisów odnoszących się wprost do czynności wypowiedzenia, jak art. 5, 6, 10 cyt. ustawy, lecz także przepisów definiujących zwolnienie grupowe oraz regulujących obowiązkową procedurę przygotowującą zwolnienie grupowe (art. 1-4 cyt. ustawy). Takie stanowisko co do naruszenia trybu postępowania w sprawie zwolnienia grupowego zajął na mocy poprzedniej ustawy Sąd Najwyższy w wyroku z

dnia 23 stycznia 1991 r. (I PR 452/90, PiZS 1991, nr 5, s. 64) i należy uznać je za aktualne pod rządem obowiązującej ustawy. Sąd Najwyższy uznał też, że naruszeniem przepisów o wypowiedzeniu umów o pracę w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. jest naruszenie postanowień porozumienia lub regulaminu w sprawie zwolnienia grupowego (wyrok SN z dnia 15 grudnia 2000 r., I PKN 161/2000).

W odwołaniu od wypowiedzenia dotyczącego umowy o pracę zawartej na czas określony oraz umowy na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy, wypowiedzianej na podstawie art. 5 ust. 7 komentowanej ustawy, pracownik może zarzucać temu wypowiedzeniu

bezasadność. Sąd powinien ocenić, czy istnieją ważne przyczyny (niedotyczące pracownika), które powodują konieczność rozwiązania stosunku pracy z określoną liczbą pracowników zatrudnionych przy wykonywaniu określonych zadań. Czy w związku z tymi przyczynami wypowiedziano stosunek pracy pracownikom wyselekcjonowanym zgodnie z kryteriami określonymi w porozumieniu lub w regulaminie w sprawie zwolnienia grupowego (w tym z listą pracowników do zwolnienia, jeżeli stanowi ona załącznik do porozumienia albo regulaminu), a w przypadku zwolnień indywidualnych – zgodnie z kryterium przydatności pracownika do pracy oraz zasadami współ-



Fot. użyczone (Adam Daraż)

życia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Adwokat Adam Daraż, Kancelaria Adwokacka Adama Daraża, ul. Chrobrego 12/4, 58-300 Wałbrzych, tel. 601 472 787 lub 74/846 11 08, e-mail: kancelaria@daraz.pl.

Red

## UWAGA KONKURS

Tu można wpaść na chwilę po pracy, po zrobionych zakupach, w drodze do kosmetyczki, właściwie każdy moment jest dobry, by zajrzeć do Fabryki Naleśników i Pierogów na Piaskowej Górze w Wałbrzychu. Ale niech nie zwiedzie was nazwa. Tam niczego nie robią maszynowo, lecz wszystko ręcznie. Na oczach klientów. I dlatego każda potrawa jest taka smaczna. A mówimy przecież o naleśnikach, które chyba każdy lubi. Jeśli weźmiecie udział w naszym konkursie, zjecie je po atrakcyjnej cenie. Trzeba tylko poprawnie odpowiedzieć na pytanie. Zerknijcie na fotografię obok. Jak nazywa się to miejsce? Dokończcie zdanie. Jest to rezerwat przyrody Głazy...

Dobrą odpowiedź wpiszcie do kuponu, a ten pokażcie w lokalu. Wówczas zapłacicie o 2 zł mniej za wybranego naleśnika. Promocja nie dotyczy pierogów. Na lubiących dobrze zjeść oraz posiadaczy kuponów z naszej gazety w Fabryce Naleśników i Pierogów w Wałbrzychu czekają od najbliższej środy (25 stycznia) do piątku (27 stycznia). Regulamin konkursu znajdziecie na naszej stronie pod adresem www.wieszco.pl. Naleśniki zjecie na miejscu i otrzymacie na wynos.



**Nagroda do odebrania w Restauracji Fabryka Naleśników i Pierogów przy ul. Obronców Westerplatte (obok przedszkola) w Wałbrzychu (Piaskowa Góra)**

KUPON

WieszCo

**Jak nazywa się to miejsce? Dokończcie zdanie. Jest to rezerwat przyrody Głazy...**

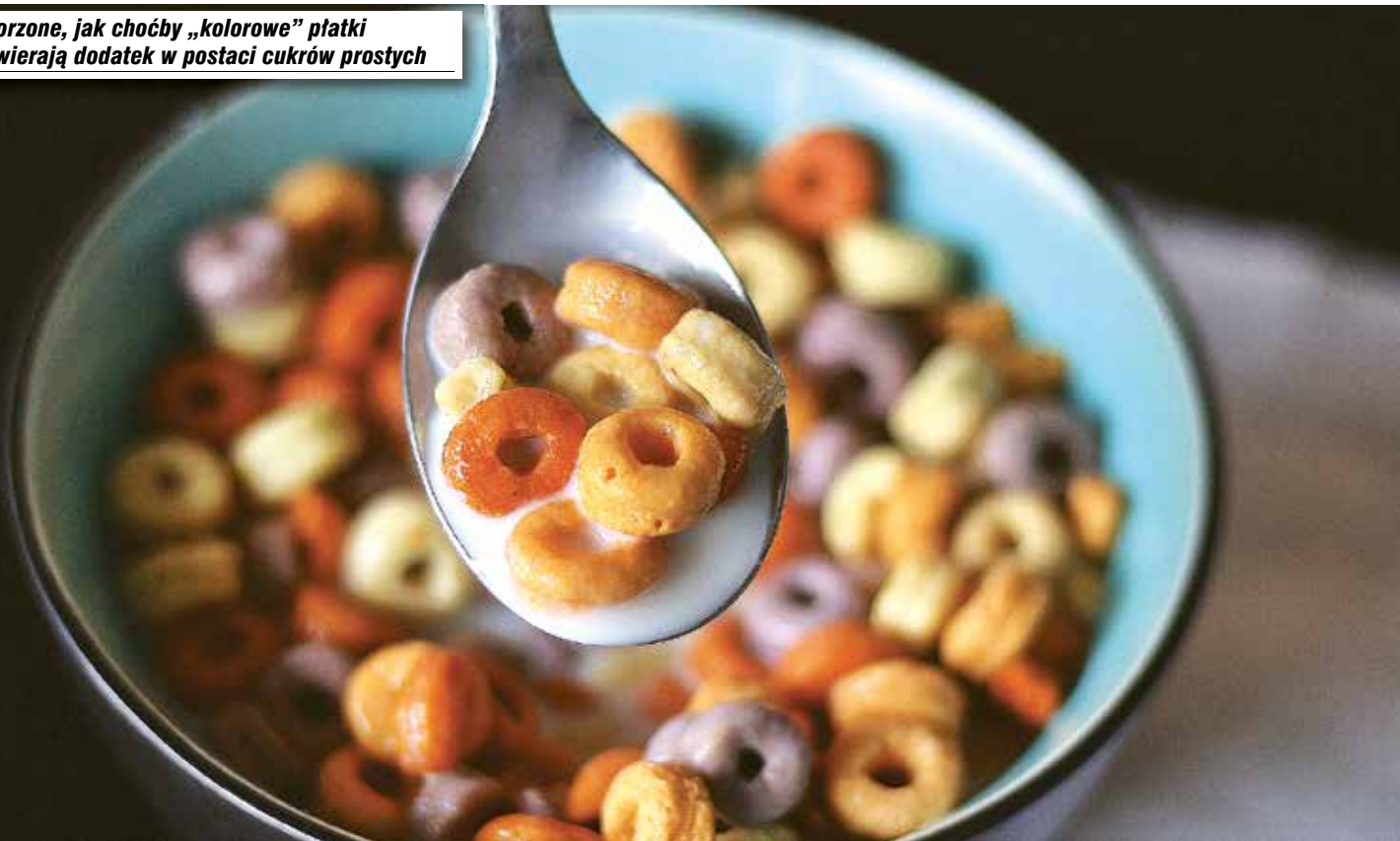
WieszCo

odpowiedź

TOI  
FABRYKA NALEŚNIKÓW  
i PIEROGÓW



» **Produkty przetworzone, jak choćby „kolorowe” płatki śniadaniowe, zawierają dodatek w postaci cukrów prostych**



Fot. ilustracyjne (www.pixabay.com)

Z czym to się je

## Czy tyjemy od węglowodanów?

**To pytanie z pewnością wielu spędza sen z powiek. I mówimy zarówno o kobietach, jak i mężczyznach. Otyłość to bowiem coraz większy problem. No to jak z nią jest naprawdę? Pochylmy się nad tym trudnym tematem, bo chyba warto?**

Węglowodany w internecie mają złą opinię, najczęściej za sprawą firm i osób, które sprzedają restrykcyjne lub eliminacyjne diety. A co na ten temat mówi nauka? Zgodnie z zaleceniami żywieniowymi, obowiązującymi na całym świecie, udowodnionymi w setkach badań naukowych, przedstawianych w formie piramidy żywieniowej lub talerza żywieniowego, węglowodany powinny stanowić nawet 60 proc. dziennego zapotrzebo-

wanie na energię. Skąd więc przekonanie w niektórych środowiskach, tak sprzeczne z dowodami naukowymi, że węglowodany są złe?

Jak zwykle, diabeł tkwi w szczegółach. Zarówno cukier, syrop glukozowo-fruktozowy, miód, pieczywo pszenne tak i ryż, kasza, chleb pełnoziarnisty czy płatki owsiane należą do tej samej grupy, czyli węglowodanów. Już na pierwszy rzut oka widać, że istnieje kolosalna różnica

między białym cukrem a kaszą gryczaną, syropem glukozowo-fruktozowym a płatkami owsianymi czy miodem a chlebem żytnim na zakwasie. Przypominam, że wszystkie te produkty zaliczają się do jednej grupy – węglowodanów. Dlatego warto dokonać dalszego podziału, na cukry proste (do których zaliczymy miód, cukier biały/brazowy, syropy) oraz cukry złożone (jak ryż, kasze, płatki owsiane, pieczywo). Zauważcie jednak,

że produkty przetworzone (płatki śniadaniowe np. ciekoladowe, ciastka, słodycze, słodkie napoje, desery, jogurty smakowe) zawierają dodatek w postaci cukrów prostych. Natomiast produkty zbożowe (kasza, ryż, płatki owsiane) oraz produkty zbożowe pełnoziarniste (makarony, pieczywo) zawierają w swoim składzie węglowodany złożone oraz cały szereg niezbędnych dla funkcjonowania organizmu składników i witamin.

Nie trzeba chyba przypominać, że produkty zbożowe, szczególnie te pełnoziarniste, są doskonałym źródłem błonnika, wielu witamin z grupy B (głównie B1, B2, B3, kwas foliowy) oraz składników mineralnych: selen, żelazo, cynk czy magnez. Dodatkowo zaletą węglowodanów z produktów nieoczyszczonych (pełnoziarnistych) jest długi czas ich trawienia i wchłaniania w przewodzie pokarmowym. Uzyskiwana w ten spo-

sób energia jest przyswajana stopniowo, a uczucie sytości utrzymuje się bardzo długo. Węglowodany są również niezbędne dla prawidłowej pracy mózgu, wspomagają koncentrację i tempo uczenia się. Stanowią również doskonałe źródło energii dla pracujących mięśni.

Zadajmy więc pytanie, które padło na wstępie. Czy tyjemy od węglowodanów? Nie. Tyjemy zawsze od nadmiaru energii dostarczanej z pożywieniem, a spożywając produkty bogate w cukry proste (słodycze, napoje słodzone, płatki śniadaniowe) bardzo łatwo przekroczyć odpowiednią dawkę spożywanej energii w stosunku do naszego zapotrzebowania. Jedząc produkty zawierające cukry złożone, bardzo trudno przeholować z ilością spożywanej kaszy czy płatków owsianych, ponieważ nie są tak smakowite jak ciastka czy słodycze. Tak jak tyjemy od nadmiaru energii, tak chudniemy od jej deficytu. Zasadnym będzie eliminacja z diety produktów zawierających cukry proste, natomiast eliminacja węglowodanów złożonych może nas narażać na niedobory witamin i składników mineralnych oraz błonnika.

Jarosław Piotrowski

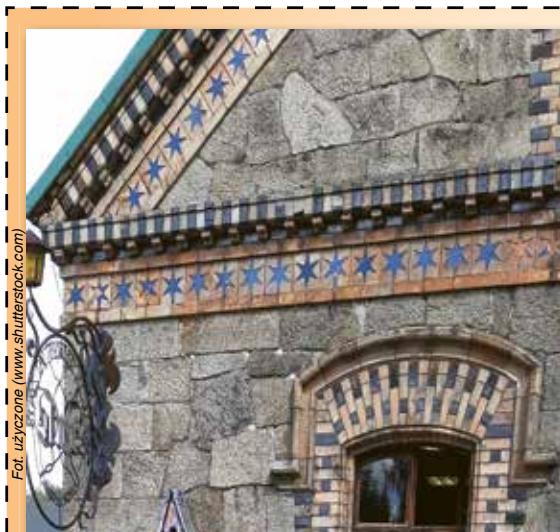
**Jarosław Piotrowski,**  
dietetyk  
kliniczny

Prywatny gabinet  
ul. Chrobrego 51  
w Wałbrzychu  
[www.fiteko.pl](http://www.fiteko.pl)  
tel. 602 315 732

## UWAGA KONKURS

Gdy za oknem śnieg i mróz, miło jest zaszyć się w przytulnych wnętrzach i posilić się dobrym jadłem i napitkiem. A gdy jeszcze towarzystwo dopisuje, to właściwie można zasiedzieć się do późnych godzin. Miejsce, w którym można na chwilę zapomnieć o bożym świecie, jest z pewnością świdnicka Restauracja Krysztalowa, w której nie tylko porządnie i smacznie zjecie, ale dzięki nam zapłacicie też za rachunek mniej niż inni. Wystarczy, że weźmiecie udział w naszej zabawie i poprawnie odpowiecie na pytanie konkursowe, a dostaniecie rabat na wybraną potrawę. Zerknijcie na zdjęcie. Jak nazywa się ta stacja turystyczna i w których górach jest położona?

Dobłą odpowiedź wpiszcie do kuponu, a ten pokażcie w lokalu przy składaniu zamówienia. Tylko wtedy otrzymacie 15-procentowy upust na wybrane danie z menu. **Na lubiących dobre jedzenie i posiadaczy kuponów z naszej gazety w świdnickiej Restauracji Krysztalowa czekają od najbliższej środy (25 stycznia) do piątku (27 stycznia).** Szczegółowy regulamin konkursu dostępny na stronie [www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl). Potrawę dostaniecie zarówno na wynos jak i zjecie na miejscu.



Fot. użyte (www.shutterstock.com)

**Nagroda do odebrania w Restauracji Krysztalowa Świdnica przy ul. Równej 3**

KUPON

**WieszCo**

**Jak nazywa się ta stacja turystyczna i w których górach jest położona?**

**WieszCo**

odpowieź

*Krysztalowa*  
GOSPODA KUFLOWA



# WIEMY JAK ŻYĆ

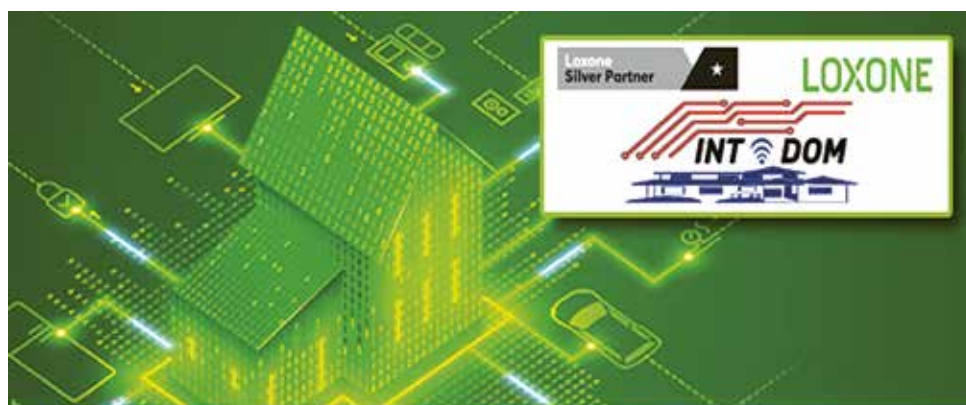
» **Inteligentny dom to właściwie same korzyści**



Fot. ilustracyjne (www.shutterstock.com)

## Sterujcie prosto i komfortowo

**Inteligentny dom – korzyści. Automatykacja, czyli mniej na waszej głowie. Oszczędność pieniędzy i energii, czym są sceny? Łatwe i praktyczne sterowanie domem – bezpieczeństwo ponad wszystko. Co, gdy zabraknie prądu? Estetyka na wysokim poziomie. Uff, zbierało się tego trochę. Postaramy się o tym wszystkim opowiedzieć w wyczerpujący sposób. Wszak System Smart Dom to jest przyszłość.**



## ZGARNIJ RABAT

Z tym kuponem **10% zniżki**  
dla czytelników WieszCo w firmie INT-DOM  
na instalację Systemu Smart Home LOXONE

Tak jak obiecaliśmy w poprzednim numerze, wracamy do przybliżania wam inteligentnego domu, bo chyba nie da się od tego uciec.

W dobie wszechobecnej inteligencji przedmiotów, możecie zastanawiać się, co tak naprawdę tworzy inteligentny dom. Czy jest to zbiór przedmiotów określanych jako smart: odkurzacz sterowany za pomocą aplikacji, zdalnie regulowana zmywarka do naczyń lub ekspres do kawy oraz żarówka LED świecąca na 16 milionów kolorów? Nie do końca. Oczywiście jeśli posiadacie tego typu sprzęt i chcecie nazywać swój dom inteligentnym, nikt wam tego nie zabroni, a na pewno nie my. Jednak istota smart home to coś więcej niż garść ciekawych gadżetów umilających codzienne życie. Owszem, urządzenia te mogą wchodzić w skład inteligentnej instalacji,

jednak nie stanowią jej podstaw.

Co więc rozumiemy pod pojęciem inteligentnego domu? Zaczniemy od zdefiniowania słowa „inteligencja”. Zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego PWN jest to „zdolność rozumienia, uczenia się oraz wykorzystywania posiadanej wiedzy i umiejętności w sytuacjach nowych”. Tak właśnie działa smart home. W zależności od okoliczności (np. wyjście z domu), system wciela w życie szereg komend związanych z tym wydarzeniem (gasną światła, temperatura osiąga niższy poziom, uzbraja się alarm). Jak to możliwe, że wszystko jest ze sobą powiązane i akcja wywołuje reakcję? Inteligentny dom to taki, w którym wszystkie systemy (klimatyzacja, ogrzewanie, rolety, oświetlenie, rekuperacja) są zintegrowane. Co to oznacza? Wszystkie zastosowane

w domu systemy komunikują się ze sobą i działają na rzecz wzajemnej optymalizacji.

*Oprócz aplikacji, inteligentnym domem możecie sterować za pomocą inteligentnych włączników, ale czym różnią się one od tradycyjnych „pstryczków”*

Obecnie w „zwykłym” domu, czyli takim z tradycyjną instalacją elektryczną, coraz częściej stosujemy systemy takie jak klimatyzacja, nowoczesne systemy ogrzewania, rekuperacja, rolety czy zdalnie sterowane systemy oświetleniowe. Nie ma między nimi żadnego połączenia, każdy działa autonomicznie i wszystkie elementy sterowane są oddzielnie. Na ścianach pojawia się mnóstwo urządzeń nie-



gulujących. Włączniki światła (zwykle w licznych rzędach), ściemniacze oświetlenia, termostaty, „pstryczki” do rolet, piloty (do klimatyzacji).

Inteligentny dom to właściwie same korzyści. I co ważne, to nie jest chwilowa moda, trend, który wkrótce minie. Wręcz przeciwnie, to przyszłość. Kiedy w domach pojawia się coraz więcej nowych technologii i systemów, które stają się niezbędne, rozwiązanie, które pozwala wszystko okiełznać, jest na wagę złota. To właśnie umożliwia automatyka budynkowa. Dba, aby sterowanie wszystkimi podsystemami i urządzeniami znów stało się proste. Czasy, gdy w każdym pokoju mieliście jedną lampę sterowaną za pomocą jednego łącznika,



» **Specjalna aplikacja pozwala na sterowanie domem z dedykowanego panelu lub iPada w ramce oraz waszego smartfona**

powoli przechodzą do historii. Nie dajmy się jednak zwariować. Nowoczesne technologie są naszym sprzymierzeńcem.

Szczególnie w inteligentnym domu.

Sterowanie domem może być łatwe i praktyczne. In-

teligentny dom umożliwia centralne sterowanie całym budynkiem. Dzięki temu nie musicie pokonywać długich

tras, aby wyłączyć wszystkie światła czy zasłonić rolety. Specjalna aplikacja pozwala na sterowanie domem z dedykowanego panelu lub iPada w ramce oraz waszego smartfona. Możecie również kontrolować swój dom zdalnie, np. będąc w pracy lub na wakacjach.

Oprócz aplikacji, inteligentnym domem możecie sterować za pomocą inteligentnych włączników. Czym różnią się one od tradycyjnych „pstryczków”? Po pierwsze, zgodnie z zasadą integracji, możecie za ich pomocą sterować różnymi systemami. Czyli nie tylko włączycie i wyłączycie światło, ale również zasłonicie rolety, wyregulujecie temperaturę czy włączycie odtwarzanie muzyki. Po drugie, dzięki łączeniu w

sobie większej ilości funkcji, pozwalają one na zmniejszenie liczby stosowanych urządzeń. Oznacza to, że unikniecie rzędów włączników na ścianach (wraz ze skomplikowanym sterowaniem), a zyskacie estetyczne urządzenie oraz proste i komfortowe sterowanie pomieszczeniami.

Ale to jeszcze nie wszystko. W następnym odcinku opowiemy o kolejnych udogodnieniach.

Krzysztof Musiałkiewicz (Int-Dom)

**INT-DOM**

tel. 665 351 575

e-mail:

int-dom@wp.pl

» **Tak wygląda nakładanie śnieżnobiałej POZGŁADZI 602**



Fot. użyzione (KREISEL)

# Gładzie nie tylko gipsowe

**Słowo gładź kojarzy się najczęściej z wyrobem, który trzeba szlifować. Są to gładzie gipsowe lub coraz bardziej obecnie popularne produkty gotowe do stosowania. Łatwe do wykonania nawet dla domowego majsterkowicza. Wystarczy je nałożyć, wyrównać, a po wyschnięciu zeszlifować. Ale...**

Nie są jednak wodoodporne, nie wspominając już o mrozoodporności, dlatego zastosowania zewnętrzne w tym przypadku odpadają. Wśród grupy gładzi istnieją jednak wyroby oparte na innych spoiwach i wypełniaczach, które nadają specyficzne właściwości.

Dolomit to podstawowy składnik POZGŁADZI 602, dzięki temu jest ona śnieżnobiała. Oprócz dolomitu jest w niej jeszcze biały cement. Przeznaczona jest do wykończenia powierzchni ścian i sufitów, może służyć również jako wypełniacz ubytków, rys i pęknięć w tynkach.

Stosowanie jej pozwala na uzyskanie idealnie gładkiej, śnieżnobiałej powierzchni. Gładź charakteryzuje się dużą przyczepnością do podłoża, łatwością nakładania i wygładzania. Jest idealna do pomieszczeń o dużej wilgotności takich jak łazienki, pralnie, kuchnie, a nawet baseny!

To też najlepszy wybór do tynków cementowo-wapiennych. Nie ogranicza też paroprzepuszczalności. Gładź ta jest również mrozoodporna, dzięki czemu nadaje się także na elewacje oraz wszelkie powierzchnie na zewnątrz pomieszczeń. Wykonywanie gładkich powierzchni tą gładzią jest bardzo proste i an-

analogiczne do gładzi gipsowych.

POZGŁADZ 602 to produkt do obróbki na sucho, jednak dla wymagających klientów są także gładzie do obróbki na mokro, tak jak tynki cementowo-wapienne. To dwa wyroby: GŁADZ WAPIENNA 660 i CEMENTOWO-WAPIENNA

662. Ta pierwsza, jak sama nazwa wskazuje, jest na bazie tylko wapna, to bardzo ekologiczny produkt, zapewniający wysoką paroprzepuszczalność. Jest neutralny i przyjazny dla użytkowników. Specyficzna jest jego obróbka. Na mokro, gdy gładź lekko przeschnie, należy ją zacierać pacą z gąbki lub filcową, co powoduje, że nie powstaje kurz przy wykonywaniu tej czynności. Dzięki temu nie wymaga ona idealnie suchego podłoża. Jest ona przeznaczona do wnętrza pomieszczeń. Gładź cementowo-wapienna jest wodo- i mrozoodporna, przeznaczona także do wykonywania gładkich powierzchni tynków na zewnątrz pomieszczeń. Zachęcamy do zapoznania się z tymi produktami u naszego lokalnego dystrybutora – firmy MAZBUD z Wałbrzycha.

BP



» **Gładź wapienna jest bardzo ekologicznym produktem**



Dobłą zabawę zapewnia

Provident

www.providentpolska.pl/kariera

tel. 600 400 385

# STREFA ROZRYWKI

BAW SIĘ Z NAMI. ZNAJDŹ 10 RÓŻNIC. ARTYKUŁ CZYTAJ STR. 20



## Poziomo:

- 1 - substancja otrzymywana z maku, np. opium, morfina
- 7 - nauka o herbach i rodach szlacheckich
- 8 - zjawisko wzajemnego przyciągania się ciał materialnych
- 10 - budowla ogrodowa składająca się z jednego lub dwóch rzędów słupów, kolumn itp.
- 12 - bezkrytyczny stosunek do siebie
- 13 - zajmowanie przez państwo nowych terytoriów, zdobywanie rynków zbytu
- 16 - lina, pas lub tańczuch, przenoszące siły między elementami urządzenia
- 17 - zakładanie czegoś jeszcze nieistniejącego

## Pionowo:

- 2 - to, co jest w czymś zasadnicze
- 3 - ekran foliowy odbijający światło, używany na planie filmowym
- 4 - technika i sztuka filmowa
- 5 - w religiach pierwotnych: przedmiot, któremu przypisywano siłę magiczną
- 6 - rodzaj miękkiego papieru odznaczającego się dużą chłonnością
- 9 - w wojsku polskim w okresie międzywojennym stopień oficerski w kawalerii
- 11 - minerał o szmaragdowozielonej barwie, używany do wyrobu biżuterii
- 14 - roślina o bardzo dużych liściach i kulistych kwiatostanach z haczykowatymi łuskami
- 15 - wiosłowo-żaglowy statek wikingów
- 18 - potocznie hałaśliwa zabawa lub uroczystość z udziałem wielu osób

## Wałbrzyszanek

WieszCo  
KRZYŻÓWKA STANDARD



HASŁO:

1 2 3 4 5 6 7 8 9

Wałbrzych  
DlaWas.info



## Odpowiedzi do krzyżówki z poprzedniego wydania

### Poziomo:

- 3 - jednostka wierszowa, tworząca zestaw pewnej liczby wersów - strofa
- 5 - sposób wypowiedzi w utworze epickim - narracja
- 6 - droga w lesie powstała przez wycięcie drzew - dukt
- 9 - organizm ludzki lub zwierzęcy rozwijający się z zapłodnionego jaja - embrion
- 10 - człowiek mający skłonności do reakcji nerwicowych - neurotyk
- 12 - ośmieszenie się, kompromitacja - blamaż
- 13 - konstrukcja, która podtrzymuje lub usztywnia coś - stelaż
- 14 - zwięzłe sformułowane zdanie zawierające ogólną myśl moralną lub filozoficzną - sentencja
- 16 - instrument dęty w kształcie wygiętej fajkowato rury - saksofon
- 17 - grupa ludzi wybitnych w jakiejś dziedzinie, związanych wspólnymi celami, poglądami - plejada

- 18 - tkanina wełniana lub bawełniana o splocie płóciennym, z delikatnym meszkiem - flanela

### Pionowo:

- 1 - naczynie metalowe do gotowania wody i parzenia herbaty ogrzewane węglem drzewnym - samowar
- 2 - depresyjny teren nadmorski, sztucznie osuszony i otoczony groblami - polder
- 4 - tekst maszynowy lub odręczny przygotowany do druku - manuskrypt
- 7 - trzeci okres ery mezozoicznej - kreda
- 8 - zjawisko unoszenia się w powietrzu ciał materialnych wbrew prawu ciężenia - lewitacja
- 11 - poszukiwanie potrzebnej informacji w aktach, archiwach, bibliotekach - kwerenda
- 15 - zbiór zasuszonych, poklasyfikowanych roślin, naklejonych na arkusze papieru - zielnik



# Dobłą zabawę zapewnia



www.providentpolska.pl/kariera  
tel. 600 400 385

## „BAJKI”

Czy potrafisz przyporządkować twórców do bohaterów stworzonych przez nich bajek?

### ZADANIE

fot. ilustracyjne  
(shutterstock.com)

- A - Vaclav Ctvrttek
- B - Kornel Makuszyński
- C - Olga Pouchine
- D - Czesław Janczarski
- E - Władysław Nehrebecki
- F - Lechosław Marszałek
- G - Stanisław Pagaczewski
- H - Waldemar Bonsels
- I - Tove Jansson
- J - Pierre Culliford
- K - Janusz Christa
- L - Henryk Jerzy Chmielewski
- M - Walt Disney
- N - Rene Goscinny



- 1 - Muminki
- 2 - Baltazar Gąbka
- 3 - Rumcajs
- 4 - Tytus
- 5 - Miś Coralgol
- 6 - Miś Uszatek
- 7 - Reksio
- 8 - Koziołek Matołek
- 9 - Pszczołka Maja
- 10 - Kajko i Kokosz
- 11 - Goofy
- 12 - Asterix
- 13 - Smerfy
- 14 - Bolek i Lolek

Każdy numer gazety  
możesz pobrać

# BEZPŁATNIE

ze strony

[www.wieszco.pl](http://www.wieszco.pl)



Pamiętaj znajdziesz nas też w sieci!

REKLAMA

SWIEŻE, EKOLOGICZNE

# Warzywa i owoce

Bez GMO

Bez pestycydów

Zapytaj w swoim ulubionym eko sklepie o świeże warzywa i owoce BIO z szerokiej oferty Bio Planet.

REKLAMA



RELACJE SPORTOWE  
ZAPEWNIAM

Autoryzowany Dealer Volkswagena  
**Jodko-Schiewe**



# Nowe życie „Teatralnej”

**Hala sportowa przy pl. Teatralnym od kilku lat jest zamknięta. Historyczny obiekt, pamiętający wielkie sukcesy wałbrzyskiego sportu, czeka remont, po czym ma być przywrócony mieszkańcom. Jakie plany na wykorzystanie „Teatralnej” ma nowy właściciel?**

Hala przy pl. Teatralnym została zamknięta dla kibiców w 2013 roku. To właśnie wtedy OSiR przekazał obiekt gminie Wałbrzych. Przed laty w tym miejscu po medale mistrzostw Polski sięgał koszykarski Górnik. W 1982 roku zdobył mistrzostwo kraju. Należąca do gminy „Teatralna”, składająca się w sumie z dwóch nieruchomości, trafiła w 2019 roku w ręce Teatru Dramatycznego im. Szaniawskiego. Wewnątrz, widowiska sportowe zastąpił magazyn, gdzie przechowywano meble, dekoracje teatralne oraz inne elementy sceniczne.

W lipcu ubiegłego roku pojawiła się informacja o sprzedaży hali przez gminę. Cena wywoławcza za ten wystużony obiekt wynosiła 720 tys. zł, a sprzedaż nastąpiła za kwotę 727 tys. zł.

*Przed laty w hali przy pl. Teatralnym po medale mistrzostw Polski sięgał koszykarski Górnik, zdobywając w 1982 roku mistrzostwo kraju*

Pod koniec listopada nowy, prywatny właściciel wystąpił o po-



» Wkrótce za sprawą prywatnego właściciela „Teatralna” może zyskać drugie życie, ponieważ plan jest taki, by uruchomić w obiekcie halę wspinaczkową

zwolenie na przebudowę z przeznaczeniem na halę wspinaczkową z częścią gastronomiczną. A już 20 grudnia pozwolenie na rozpoczęcie prac budowlanych zostało przyznane. Pomysł o nowym życiu nieruchomości przy pl. Teatralnym 5 wydaje się obiecujący, bo w Wałbrzychu próżno szukać hali wspinaczkowej. Najbliższe pod dachem znajdują się w Mioszowie i Witoszowie Dolnym. W Jedlinie-

Zdroju z kolei znajdziemy wieżę wspinaczkową.

Pierwotnie tego typu projekt usiłował zrealizować Wałbrzyski Klub Jaskiniowy. Było to w 2015 roku, a za lokalizację obrano Starą Kopalnię. Finansowanie tego pomysłu miał wtedy zapewnić Wałbrzyski Budżet Partycypacyjny, bo budowę hali wspinaczkowej wsparło aż 44 tys. oddanych głosów przez mieszkańców naszego miasta. Koszt inwesty-

cji szacowano w okolicach 1 miliona złotych. Ostatecznie z inicjatywy z 2016 roku nic konkretnego się nie urodziło, a po pięciu latach władze Wałbrzycha zapowiedziały, że tego typu projekt będzie realizowany jedynie przy wsparciu prywatnego przedsiębiorstwa. Teraz, za sprawą zewnętrznego właściciela, „Teatralna” może odzyskać blask. Trzymamy kciuki!

Dominik Holda

**GÓRNIK WAŁBRZYCH** | **WARSAWA DZIKIE**

**GÓRNIK** | **DZIKIE**

**29.01.2023** | **18:00** | **AQUA-ZDRÓJ**



RELACJE SPORTOWE  
ZAPEWNIAM

Autoryzowany Dealer Volkswagena  
**Jodko-Schiewe**



» Arinze Chidom miał olbrzymi wkład w zwycięstwo Górnika ze Śląskiem II Wrocław



Fot. Alfred Frajer

# Po dwóch stronach lustra

**Górnik Trans.eu Zamek Książ Wałbrzych wciąż pozostaje drużyną poszukującą. Koszykarze muszą znaleźć formę i zrozumienie na parkiecie, bo ogromny potencjał kadrowy może nie wystarczyć do odnoszenia sukcesów. Przed nimi trzy kluczowe mecze, które zrecenzują jakość i realne możliwości zespołu.**

Wygrany domowy mecz z Decką Pelplin 72:60 nie zachwycał. Były momenty, gdy to spotkanie bardziej przypominało zapasy niż koszykówkę, ale końcowy wynik i zatrzymanie rozpędzonego rywala na 60 „oczku” kazały z nadzieją patrzeć w przyszłość. Ta jednak okazała się koszmarnie gorzką pigułką do przełknięcia.

Zaczął się na Podkarpaciu. W pewnym momencie spotkania z Miastem Szkła Krosno nasi prowadzili 40:18, do przerwy z kolei różnicą siedemnastu punktów. Ostatecznie przegrali po dogrywce 93:95, choć emocje mogły zakończyć się wcześniej, bo dość szczęśliwie do niej doprowadzili za sprawą przechwyty i punktów z kontry Adriana Kordalskiego.

W domowym starciu ze Śląskiem II Wrocław, plasują-

cym się w tabeli jeszcze niżej niż przeciętne Miasto Szkła, miał być spacer. Tym bardziej, że rywale przyjechali w mocno osłabionym składzie.

*Pomimo potencjału i możliwości Górnika nie zachwyca i chyba mało kto na tym etapie sezonu wierzy, że wałbrzyskanie podniosą w maju złoty puchar w geście triumfu*

Nic z tych rzeczy. Nasi zafundowali sobie i kibicom spacer farmera, w dodatku po rozżarzonych węglach. O końcowy wynik musieli drzeć do ostatniej sekundy, bo finalne posiadanie należało do gości. Piłka trafiła po zbiórce ofensywnej pod kosz, ale młodzi gracze WKS-u pogubili się w gąszczu rąk Górników, z których naj-

dłuższe były Arinze Chidoma, ofiarne nurkującego po piłkę. Amerykanin trafił w meczu ze Śląskiem kilka bardzo ważnych rzutów, zdobył w sumie 19 punktów i choć wciąż szuka zgrania z kolegami, to trudno wyobrazić sobie zwycięstwo 77:75 bez jego udziału.

Obserwacja Górnika w akcji sprawia, że często stoję po dwóch stronach lustra. Z jednej jestem obiektywnym dziennikarzem, który analitycznie podchodzi do poczynąń drużyny. Ta postawa kłóci się jednak z obliczem po drugiej stronie, gdzie przemawia przede mną zagorzały fanatyk, od dziesiętnastu lat nieprzerwanie kibicujący biało-niebieskim. Te dwa światy nierzadko się ścierają i mogą zaburzać realną ocenę potencjału i możliwości Górnika. Ale wiecie co? Tym razem analityka i fanatyka sporo łączy. Nasz zespół jest

bowiem najsilniejszy kadrowo od czasów ekstraklasy, czyli od 2009 roku. Jest w opinii wielu najbardziej atleticzną drużyną w lidze, której fizyczność powinna dominować nad rywalami. W tym elemencie brylują chociażby Bartosz Majewski i Mikołaj Stopierzyński. Nie brakuje w składzie świetnych obrońców

jak wspomniany długoręki Górnicy, waleczny Damian Durski oraz nieustępliwy Michał Sitnik. Jest najlepszy środkowy w lidze w postaci Piotra Niedźwiedzkiego i czołowa „jedynka”, czyli także wspomniany wyżej Adrian Kordalski. Jak na pierwszoligowe warunki, jest to zestaw klasowy, jakościowy. Niczym odświętna

porcelana, którą wystawiamy na stół nie raz w roku, ale regularnie, by inni mogli się nią zachwycać. Porcelana w Wałbrzychu ma jednak ostatnio fatalny czas, a i koszykarze prezentują się niezdarne, trochę jak ten „słoń w składzie porcelany”. Bo pomimo potencjału i możliwości Górnika nie zachwyca i chyba mało kto na tym etapie sezonu wierzy, że wałbrzyskanie podniosą w maju złoty puchar w geście triumfu. Nie wykluczam miejsca w czołowej czwórce ligi, ale przecież nie o to chodzi, nie to jest celem, jaki został przed tym zespołem postawiony. Na razie w lidze nasi są na czwartej pozycji i wskoczenie na podium sprawia im spore trudności.

W niedzielę, 22 stycznia Górnicy zagraли trudny mecz na wyjeździe z Sensation Kotwicą Kołobrzeg, którego wynik był znany już po zamknięciu tego wydania Wiesz.Co. Wy go już znacie, ale ja pisząc te słowa mogę się tylko domyślać, jak wymagająca była to przeprawa dla naszych ulubieńców. W niedzielę, 29 stycznia znowu trudne starcie, z wyżej notowanymi Dzikami Warszawa, a 4 lutego wyjazd do lidera zmagania, czyli Hydrotrucka Radom. Te trzy mecze powiedzą wiele o kondycji zespołu i aktualnej koncepcji szkoleniowej. O tym, czy nadany przez trenera Marcina Radomskiego kierunek jest właściwy i czy prowadzi na ligowy szczyt, a może raczej na manowce. O tym, czy widać światło w tunelu, czy jedynie egipskie ciemności. Kibicujmy i trzymajmy kciuki z nadzieją, że Górnicy dosięgną w tych starciach swojego potencjału.

Dominik Hołda



» W przerwie derbowego meczu swoje umiejętności pokazały dziewczęta ze Szkoły Akrobatyki Sportowej „Dziewiątka”





## Specjalistyczny Szpital Ginekologiczno - Położniczy Im. E. Biernackiego w Wałbrzychu

Specjalistyczny Szpital Ginekologiczno-Położniczy w Wałbrzychu to podmiot leczniczy działający w formie samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej i udzielający świadczeń zdrowotnych w dziedzinach **Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii**. Do zadań Szpitala należy udzielanie świadczeń zdrowotnych służących zachowaniu i ratowaniu zdrowia w tym m.in.: udzielanie stacjonarnych, całodobowych świadczeń zdrowotnych. Nasze oddziały: **Położniczo - Ginekologiczny** oraz **Oddział Intensywnej Terapii i Patologii Noworodka** posiadają III poziom referencyjny, oznaczający **najwyższą kompetencję do opieki nad najtrudniejszymi przypadkami**.

Szpital działa od 1950 roku. Przez 72 lat swojej działalności zyskał bardzo dobrą opinię wśród pacjentek. Co dzień dokładamy wszelkich starań, aby świadczone przez nas usługi były, na jak najwyższym poziomie.

**Misją szpitala jest nieustanna, profesjonalna troska o los kobiet i dzieci, których zdrowie i szczęście jest naszym nadrzędnym celem, a ich uśmiech najmiłą nagrodą.**



Przy naszym Szpitalu działa jedna z najlepszych na Dolnym Śląsku **Szkoła Rodzenia**. W Szkole Rodzenia zajęcia są nieodpłatne!

Nasza Szkoła od ponad 20 lat posiada certyfikat „Wyróżniającej się Szkoły Rodzenia na Dolnym Śląsku”. Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowany personel naszego Szpitala: położne, lekarzy, dietetyka, psychologa, fizjoterapeutkę. Od roku 2019 Szkoła realizuje projektu "Pośpiewaj mi mamo, pośpiewaj mi tato". Zajęcia prowadzone są przez doświadczoną nauczycielkę muzyki. W trakcie zajęć mama i tata uczą się śpiewania kołysanek i piosenek dziecięcych oraz dowiadują się, jak ważny jest dla malucha kontakt z muzyką. Śpiewanie wpływa korzystnie na rozwój emocjonalny dziecka, stymuluje naukę języka, a przede wszystkim jest dobrą zabawą dla rodziców i ich pociech. Kołysanki w wykonaniu mamy, taty, wspólne muzykowanie w rodzinnym domu to bezcenne wspomnienia z dzieciństwa, które zapamiętuje się na całe życie.

### Co oferujemy - czego uczymy?

Przygotowanie do porodu ma na celu świadome przeżycie narodzin dziecka. Uczymy oddychania połączonego z gimnastyką usprawniającą i relaksem zmniejszając poczucie lęku oraz pozwalając przygotować się do rodzicielstwa obojgu rodzicom. Rolą naszej Szkoły jest nie tylko doprowadzenie do szczęśliwego rozwiązania, staramy się także nauczyć przyszłe mamy jak pielęgnować, czym karmić, jak ubierać maluszka, jak sobie radzić w nowej sytuacji. Staramy się ukazywać piękno miłości i wykorzystać energię jaką ona niesie do budowy wspólnoty rodzinnej.

W trakcie zajęć przyszli rodzice mają możliwość zdobycia praktycznych umiejętności wychowawczych oraz stawania się dojrzałymi i odpowiedzialnymi. Zajęcia dają szansę przeżycia pewnych sytuacji i emocjonalnego zaangażowania się w nie. Główny akcent kładziemy na poród naturalny, a także przygotowanie do wielu wariantów porodu, tak aby w sytuacji, gdy okazuje się, iż będzie on przebiegał ze znieczuleniem, z nacięciem krocza czy drogą cesarskiego cięcia, rodzice rozumieli to, co się dzieje i świadomie w nim uczestniczyli. Wiedza i pewność siebie sprawi, że narodziny dziecka będą dla przyszłych rodziców wspaniałym przeżyciem.

## SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

# Nowy T-Roc

## Z asystentami jazdy IQ.Drive

Umów jazdę próbną

W leasingu  
104%



Autoryzowany  
Dealer Volkswagena  
**Jodko-Schiewe**

Leasing dla przedsiębiorców. Materiał może prezentować elementy wyposażenia dodatkowego lub opcjonalnego. Dane o zużyciu paliwa oraz emisji CO<sub>2</sub> sprawdź na stronie volkswagen.pl